

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi co tydzień o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poza 15 hal. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa ulica Czarnieckiego 1. 10. — Listy należy frankować.

Reklamy otwarte wolno od opłaty.

Telefon Redakcji Nr. 52.

zamieszkała:

rocznik 32 K, dwierocznie 8 K — h. rocznik 16 K, miesięcznie 2 K 25 h.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, redaktor mianowany do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują całości półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, dwierocznie i miesięcznie za dopłatą pierwsi 1 K 25 h, drudzy 25 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 2 K.

miejscowa:

rocznik 24 K, dwierocznie 6 K, półrocznik 12 K, miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, redaktor mianowany do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują całości półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, dwierocznie i miesięcznie za dopłatą pierwsi 1 K 25 h, drudzy 25 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 2 K.

Cały ogłoszeń: Wzrost polityki lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaaryczne i liczbowe po 30 hal., nadeślana po 40 hal., za wizerunek lub jego miejsce miary polityki.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników „Gazety Lwowskiej” w Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adama (P. de Raskowski) 28 Rue de Valenciennes.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 września b. r. zamianować najmiłościwiej w rzym. kat. kapitule metropolitalnej we Lwowie: kustosza kapituły, ks. dr. Zygmunta Lenkiewicza, dziekanem kapituły; scholastyka kapituły, ks. Zenona Lubomęskiego, kustoszem kapituły, a kanonika gremialnego, ks. Andrzeja Świsterskiego, scholastykiem kapituły.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 października b. r. zamianować najmiłościwiej docenta prywatnego, dr. nauk technicznych Kazimierza Bartla, nadzwyczajnym profesorem geometrii wykreślnej w Szkole politechnicznej we Lwowie.

P. Namiestnik przeniósł starostów: Kazimierza Waydowskiego z Kałusza do Sanoka, dr. Czesława Trembałowicza z Tarnopola do Kałusza i dr. Karola Mátýasa z Brzozowa do Kolbuszowej.

P. Namiestnik przeniósł: sekretarza Namiestnictwa, dr. Zygmunta Krasuskiego, z Wadowie do Lwowa; komisarzy powiatowych: dr. Edwarda Zontaka z Buczacza do Lwowa, Emila Rappęgo z Przemyśla do Krosna, Józefa Nowakowskiego z Jaworowa do Gródka Jagiellońskiego, Tadeusza

Malinowskiego ze Skolego do Przemyśla, Michała Meixnera z Radziechowa do Skolego, Stanisława Michałowskiego z Białej do Jaworowa, Bronisława Hupperta z Gródka Jagiellońskiego do Buczacza i Apolinarego Laskowskiego ze Śniatyna do Radziechowa; dalej koncyplistów Namiestnictwa: Tadeusza Wojciekiewicza z Podhajec do Buczacza, Bronisława Komornickiego z Krosna do Stryja, Jana Iwańczuka z Brzeska do Lwowa, dr. Zdzisława Dzikowskiego z Drohobycza do Białej, dr. Stefana Kurysia z Buczacza do Podhajec i Stanisława Porembalskiego ze Lwowa do Liska; wreszcie praktykantów koncepcyjnych Namiestnictwa: dr. Edwarda Byszewskiego ze Lwowa do Brzeska, Witolda Górke ze Lwowa do Śniatyna, Tadeusza Derenowskiego ze Lwowa do Wadowie i Teodora Michalewicza ze Lwowa do Skałatu.

Prezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów zamianował maturzystów szkoły realnej: Franciszka Pojnara i Karola Mitschkego, praktykantami pocztowymi i przeznaczył Pojnara do Rzeszowa, Mitschkego zaś do Lwowa.

Prezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów zamianował pocztmistrzami: adjunkta Jana Judejkę w Hussakowie i oficjanta, Władysława Szezygła w Rymanowie zdroju; przeniósł pocztmistrzów: Rozalię Braunerową z Hussakowa do Stryja 3. i Feliksa Brandla z Rymanowa do Borek wielkich.

Prezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów przeniósł oficjanta pocztowego, Teofila Tarnawskiego, ze Śniatyna do Lwowa.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 października 1912 l. XVII. 12.551/70 z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań e. k. starostw, przedłożonych od 28 września do 5 października 1912, — zamieszczono jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru „Gazety Lwowskiej”.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 października.

Sprawozdanie referenta węg. Delegacji o Ministerstwie spraw zagranicznych.

Sprawozdanie, które del. dr. Franciszek Nagy przedłożył komisji spraw zagranicznych węg. Delegacji opiewa w głównych zarysach następująco:

Komisja z ubolewaniem stwierdza, że położenie zewnętrzne w ciągu ubiegłego roku nie tylko nie poprawiło się, lecz nawet uległo zaostrzeniu. Istnieje wszelkie nadzieje, że włosko-turecka wojna dojdzie wkrótce do pokojowego zakończenia. Z radością dowiadujemy się, że te niepokojące momenty, które przyniosła z sobą wojna i które tak blisko dotknęły naszych interesów, — w następstwie czego były, jak np. sprawa dardaneliska, rozpatrywane w Delegacji — już ustąpiły. Z drugiej wszakże strony stosunki na Bałkanach, tak przybrały rozwój, że powa-

żnie obawiać się należy, czy możliwą będzie rzecz przywrócić trwały pokój w wewnętrznych stosunkach Turcji, zwłaszcza zaś w Albanii i Macedonii, a także, czy uda się zapobiedz konfliktowi Turcji z państwami bałkańskimi. Ta troska podyktowana przez ostatnie wypadki, a zupełnie uzasadniająca przeczne stanowisko, jakie zajął P. Minister spraw zagranicznych w swem *exposé*, wzrosła jeszcze bardziej z powodu obawy, iż wspomniany konflikt odzierałby by musiał bezpośrednio na Monarchię, ba, nawet nie jest wykluczona możliwość, że stałaby się punktem wyjścia europejskich zakłóceń.

Komisja przekonała się o tem, że nasz Urząd spraw zagranicznych zarówno wobec wojny turecko-włoskiej, jak wobec stanu rzeczy wśród państw bałkańskich, uczynił wszystko, co możliwe, dla ochrony interesów Monarchii. Wobec rzeczonych wojny zachowała Monarchia ścisłą neutralność. Nie przeszkodziło to jednakowoż naszemu Urzędowi spraw zagranicznych, interweniować w równie przyjacielski sposób u obu stron toczących wojnę. Z drugiej strony z całą stanowczością i z pomyślnym wynikiem wystąpił ów Urząd przeciwko przeniesieniu wojny na inny teren, na którym mogłaby ona o szkodę przyprawić interesy Monarchii.

Co do niepokojów na półwyspie Bałkańskim, Ministerstwo spraw zagranicznych nie tylko poprzestało na tem, iż użyło poparcia utrzymaniu *status quo* i zabiegom o przywrócenie ładu i spokoju, lecz nadto P. Minister spraw zagranicznych, proponowałszy o sobie wymianę zapatrywań pomiędzy mocarstwami, osiągnął tym sposobem tyle, że także inne interesowane mocarstwa oświadczyły, iż popierać nie będą dążeń do zmiany faktycznego stanu na półwyspie i nie poprą drobnych państw bałkańskich. Ten pomyślny wynik sprawia nam tem więcej zadowolenia, ponieważ spodziewać się wypada, że energiczne wystąpienie mocarstw zapobiegnie wybuchowi wojny. Z drugiej strony domagać

LISTY Z BERLINA.

(Odkrycie w archiwum hr. Waldsteina w Dux. — Listy kobiet do Casanovy. — Zagadnienia Donzuana. — *L'homme à femmes*. — Zdania Björnsona, Dumasa i J. Bois. — Musset o poetach, opiewających Donzuana. — Uwodziele zawodowi a ulubienicy kobiet. — Donzuan bierze i czyta. — Donzuan ofiarą kobiet. — Psychologia Casanovy. — Długoletnia przyjeźź jego kochanek. — Kobiety-marzycielki o Casanowie. — Listy Manon i Sylwii Balletti, Franceski Bischini, hr. du Romain, hr. Wynne-Rosenberg, hr. Elżbiety von der Recke, hr. Regendorfa.).

(Dokończenie).

Sąd o wielkim tym wirtuozie życia i miłości w ostatnich latach już zmieniać się zaczął na korzyść jego. Abstrahując od problematycznych jego sposobów przysparzania sobie funduszy — karty, szarlatanizm, szpiegostwo i t. p. Casanova był człowiekiem wykształconym, zdolnym i rycerskim. Szczególną zaś jego ambicją było znaleźć się w sposób jak najszlachetniejszy wobec kobiet, o których łaski się starał.

Gdybyśmy sławne pamiętniki jego uważać chcieli za czcze fantazje, to jednak wątpić nie możemy o autentyczności niezliczonych listów kobiecych, które odnalazły się w archiwum hr. Waldsteina.

Teraz dopiero zrozumieć można, dlaczego Casanova u schyłku życia tak się wyraża o tych listach: „One to są skarbem, który przykuwa mnie do życia i sprawia, że nienawidzę śmierci”. Listy te bowiem dowodzą w sposób o wiele bardziej przekonujący aniżeli pamiętniki, że kobiety, które kochały Casanovę, po lat dziesiątkach jeszcze myślały o nim z podziwem i miłością.

Nie udało się wprawdzie wydawać, odnaleźć korespondencji owej nadzwyczajnej „Henryk”, listów, które stanowiły najcenniejszy klejnot w skarbu Casanovy i które Casanova sam ogłosić chciał jako ostatni tom swych pamiętników. Jednak zjawia się przed nami barwny wir postaci niewieści, jakby z grobu zaklętych. Damy z najprzeróżniejszego towarzystwa, słynne aktorki i dziewczęta z ludu utrzymują z Casanovą korespondencję długoletnią. Lecz nigdy nie napotykamy w niej słowa pogardy dla bohaterów tak licznych przepraw miłosnych.

Jedną tylko dziewczyną, która pragnęła na serio poślubić tego zmartwychwstałego „Don Giovanni”, zrywa z nim po kilkuletnim narzeczeństwie. Ożni to listkiem lakonicznym, w którym donosi mu, że zaręczyła się z innym. Jestto młoda aktorka włoska, Manon Balletti. Sądząc z portretu jej, pendzla Nattiera, osoba o niezwyklej piękności; sądząc z listów, pełna sprytu. Lecz już matka jej Sylwia w jednym liście, który się zachował, przemawia w tonie owej czulej, pobłażliwej przyjaźni, która cechuje większość tych listów kobiecych. Przestrzega go, by nie przyjmował wszystkich zaproszeń na ucztę, „które obracają żołądek bardziej, niż morze”. Radzi mu używać z umiarkowaniem wszelkich przyjemności i rozrywek. „Nie są to sentencje Cyncerona — pisze — lecz wskazówki przyjaciółki, a przynajmniej, że jestem nią dla Pana”.

Przyjaźń ta zaś wówczas dopiero w należytem występuje świetle, gdy się dowiadujemy, że Casanova, wierny doświadczeniu swemu „*mater pulchra filia pulchrior*”, kochał Sylwię, zanim zaręczył się z córką jej Manon.

Niezawisłe od kilkuletniego narzeczeństwa z Manon trwa korespondencja Casanovy z Franceską Buschini, prostą dziewczyną wenecką, którą wspierał pieniężnie aż do końca życia.

„Proszę pana lubić mnie nadal — pisze mu Franceska do Dux — bo i ja panakocham z całego serca”. W innym liście: „Je-

stem panu wdzięczna i będę nią do końca życia, gdyż niemał nikogo innego na świecie”. Gdy Casanova jej się skarży, że nie podoba się już kobietom, odpowiada z humorem dobrodusznym: „Może się pan jeszcze podobać. Wystarczy, byś pan miał pieniądze, a znajdziesz ich tyle, ile sam zechcesz”.

W parę lat później, pisze Franceska: „Nie uwierzysz pan, jak się uradowałam, ujrzawszy długo wyczekiwane rysy pańskie, które zawsze drogimi mi będą”.

W inną zupełnie sferę wprowadzają nas listy hrabiny du Romain, która poznała Casanovę jako kabalistę przez brata swego hr. d'Egreville i przez długie lata darzyła go niezłomnem zaufaniem. Kilkakrotnie interweniowała na jego korzyść, gdy wskutek rozmaitych awantur w przykrem znalazł się położeniu.

„Dowody pamięci pańskiej — pisze pani du Romain — sprawiły mi największą w świecie przyjemność. Przyznaję, że przyjemność ta byłaby niezmaczona, gdybym się nie była dowiedziała z listu pańskiego, że nieobecność pańska jeszcze się przedłuża... Interesuję się wszystkiem, co się pana dotyczy...”

Z r. 1782 zachował się list hr. Giustyny Wynne-Rosenberg, wdowy po pośle austriackim w Wenecji. Hr. Giustyna cieszyła się pewnem powodzeniem jako autorka. Po ogłoszeniu nowej książki otrzymała pismo od Casanovy. Odpowiada na pismo to słowami bardzo serdecznymi. Przyjaźny stosunek, o którym świadczy ta wymiana listów, staje się szczególnie ciekawym, gdy się dowiadujemy, że hr. Wynne-Rosenberg jest identyczną z ową panną X. C. V., z którą Casanova romansował w Paryżu przed 24 laty.

Może bardziej jeszcze pouczającym jest sąd kobiet czystych i idealnie usposobionych, które utrzymywały z Casanovą stosunki przyjacielskie w ostatnim okresie jego życia, gdy podstarzały bibliotekarz hr. Waldsteina nie marzył już o konkietach. Sąd, który nie urobił się w ciągu czułych relacji, lecz na pod-

stawie znajomości poprzedniego życia wielkiego „*charmeur'a*”.

Hrabina Elżbieta von der Recke, kobieta o tyle bystra, że zdemaskowała Cagliostro, używa w listach swych do Casanovy zwrotów, jak te oto: „Masz Pan prawo kochać siebie, bo jesteś człowiekiem bardzo zajmującym i miłym. Lecz nie masz Pan racji, przypuszczając, że nie jesteś kochanym, gdyż jestem Panu życzliwą z głębi serca”. „Wyznaję, że myśl rozłączenia się z Panem ciężką jest dla serca mego...”. „Przyjacielu mój, nie odmawiaj mi tej jedynej prośby: niech mi wolno będzie widywać Pana jak naj częściej. Byłoby to cenną dla mnie łaską...”

Dla hr. Cecylii Roggendorf napisał Casanova krótki rys życia swego. Zamierzał też pozostawić jej rękopis swych pamiętników. Listy jej do Casanovy przepełnione są podziwem i wdzięcznością dla niego. „Drogi przyjacielu — pisze — jedyna istota, którą bez gorczy kochać mogę, gdybys Pan wiedział, do jakiego stopnia Pana uwielbiam, jakie zaufanie budzi we mnie każde Pańskie słowo, jaką wzniosłość moralną upatruję w listach Pańskich, jaką stałość zasad, jaki niezwykle umysł, jaką zachwycającą delikatność uczuć...”

Ciekawe te listy zmuszają do zastanowienia.

Kwestia ulubieniec kobiet nie jest bynajmniej tak prosta, jak sądzi niektórzy autorowie, kierujący się bezspornie najzwyklejszymi motywami. Zapewne: w sędzie o uwodzieleciach zawodowych zgadzają się wszyscy przyzwolici ludzie. Lecz zagadnienie Donzuana sięga do głębin duszy ludzkiej. Przelamuje ono ramy moralności konwencyonalnej. Stojąc poza pojęciami zła i dobra, łączy się z ciemnymi jeszcze kwestyami magii osobistego.

Stwos.

się możemy od Turcji z tem większym naciskiem, iżby uczyniła zadość usprawiedliwionym żądaniom różnych podległych jej narodowości i przez rychłe wprowadzenie reform w życie zapewniła wewnętrzny pokój.

Ta szczęśliwa inicjatywa P. Ministra spraw zagranicznych dowodzi, że nasza polityka zagraniczna także pod jego kierownictwem trzyma się tradycyjnego, konserwatywnego kierunku. Nie żyjemy żadnych agresywnych zamiarów, ani w południowo-wschodnim, ani w żadnym innym kierunku. Z aneksją Bośni i Hercegowiny uważać należy mocarstwową sferę Monarchii za zamkniętą. Nie jest naszym zamiarem, ani dążeniem, wyjść po za tę sferę. Pragniemy jednakowoż, by Turcja przeprowadziła wewnętrzną reorganizację i aby inne państwa bałkańskie rozwinęły się tak dobrze i tak swobodnie, jak tylko to możliwe. Wynik poruszony przez P. Ministra spraw zewnętrznych wymiany zapatrywań, a zwłaszcza okoliczność, że razem z nami także rosyjski rząd cesarski działa w kierunku utrzymania pokoju, dowodzi, że orientalna polityka naszej Monarchii nie stoi izolowana, że pomiędzy nią a innemi mocarstwami niema żadnej sprzeczności interesów.

W dalszym ciągu sprawozdanie wspomina, że Węgry pragną wytrwać przy trójprzymierzu. Co do rosnącego prześcigania się w zbrojeniach na lądzie i morzu wyraża sprawozdanie obawę, że wzrost ten przeciążenia może taki obrać kierunek, iż narażone będą przez to nie tylko wpływy Monarchii, lecz także nasze interesy handlowe i żeglowne. Wszakże spodziewać się należy, iż ze wzrostem siły zbrojnej państw wzrośnie także poczucie odpowiedzialności kierujących mężów stanu.

Sprawozdanie zajmuje się w dalszym ciągu stosunkiem pomiędzy mocarstwami trójprzymierza i trójporozumienia. Mimo to, że *exposé* P. Ministra spraw zagranicznych, już w kwietniu r. b. wygłoszone, wskazywało na głęboko wnikające zmiany, które wynikły ze wspomnianego stosunku i które obok punktów zetknięcia wykazały także możliwość starć, — to jednak komisya odniosła się i tym razem do P. Ministra z prośbą o poufne wyjaśnienia orientacyjne. P. Minister życzeniu temu uczynił zadość i uspokoił komisję co do tego, że świeże wydarzenia, jakie zaszły w obrębie mocarstw trójporozumienia, nie zmieniły dobrego ich stosunku do Monarchii. Trójprzymierze tworzy podstawę naszej polityki zagranicznej. Węgry zawsze wytrwają z zapalem przy tym błogosławionym sojuszu.

Sprawozdanie stwierdza, że P. Minister spraw zagranicznych, pomimo krótkiego czasu swego urzędowania, w zupełności usprawiedliwił pokładane w jego osobie nadzieje. Tak więc z całym zaufaniem polegać można na jego polityce — i dla tego Delegacya przyjmuje preliminarz Ministerstwa spraw zagranicznych w całej osnowie.

Z pod berła rosyjskiego.

(Deklaracya stronnictwa polityki realnej. — Wybory do Rady państwa w Warszawie. — Przypuszczalny gubernator chełmski).

Stronnictwo polityki realnej w Królestwie Polskiem ogłosiło w *Stowie* oświadczenie następujące:

„Stronnictwo polityki realnej stało zawsze na tem stanowisku, iż na posłów wybierać należy ludzi najbardziej ukwalifikowanych do pracy parlamentarnej, nie biorąc za podstawę jedynie ich przynależności partyjnej.

Po rozbiegu usiłowań ustalenia kandydatury poselskiej w Warszawie w drodze ogólnobywatelskiego porozumienia, rozpoczęło się z jednej strony organizowanie na własną rękę przez Narodową Demokrację walki wyborczej przeciwko żydom, z drugiej — próby stworzenia bloku wyborczego grup lewicowych przy udziale żywciołów bezpartyjnych, skupiających się około *Kuryera Warszawskiego* dla przeprowadzenia wspólnego kandydata. Kandydata tego znaleziono w osobie p. Jana Kucharzewskiego.

Pragniemy, aby stanowisko stronnictwa polityki realnej wobec tych dwu faktów było dla ogółu zupełnie jasne i wyraźne i dlatego oświadczaemy, że pomimo obecnej wspólności poglądów na zadania polskiego przedstawicielstwa parlamentarnego, z narodową demokracją w akcyi wyborczej, którą prowadzi, łączyć się nie możemy, ponieważ akcyja ta prowadzona jest pod hasłami nienawiści, z którymi nasze uczucie moralne i chrześcijańskie pogodzić się nie może.

Co do kompromisowej kandydatury p. Kucharzewskiego, to ze względu na przymioty osobiste i kwalifikacje polityczne kandydata, uważamy ją za poważną. Stanowiska wszakże naszego do tej kandydatury określić jeszcze nie możemy, nie znając bliżej poglądów kandydata na sprawy, mające dla nas znaczenie zasadnicze.

General-gubernator warszawski, jak donosi *Warsz. Dniw.*, polecił zwołać na dzień 26 października do Warszawy zjazd wyborców dla wybrania 6 posłów do Rady państwa od właścicieli ziemskich w Królestwie Polskiem, data zaś wybrania tych wyborców w miastach gubernialnych Królestwa przez zjazdy obywateli ziemskich oznaczona została na dzień 19 b. m.

*

Telegramy podały już wiadomość, że słynny poseł nacjonalistyczny, Włodzimierz hr. Bobrinski, stara się o mianowanie go gubernatorem chełmskim i że kandydatura ta ma widoki urzeczywistnienia.

Pisma polskie wszakże wątpią, aby tak było istotnie. Agitatorów tego pokroju co hr. Bobrinski chętnie używają rządy, ale im odpowiedzialnyh stanowisk w administracji nie dają. Zresztą kandydat na gubernatora wy-

odrębnionej Chełmszczyzny jest oddawna upatrzony i wszystkie arcybiskupa Eulogiusza posiadają sympatyje. Jest nim pan Wołżin, obecny gubernator siedlecki.

Wreszcie kwestya mianowania przyszłego gubernatora nie stała się jeszcze aktualną. Dla wprowadzenia w życie nowej ustawy potrzebna jest ustawa przejściowa, której dotychczas nawet nie opracowano.

Niebezpieczeństwo wojny na Bałkanach.

Propozycje francuskie.

Neue Fr. Presse dowiaduje się, że doręczone gabinetowi wiedeńskiemu d. 5 b. m. przez ambasadora Reczypospolitej p. Dumaine propozycje są bardzo zwięzłe ujęte.

Francya proponuje, iżby w interesie pokoju oświadczone państwom bałkańskim, że w razie wojny nie może być mowy o tem, by wyciągnęły z niej jakiegokolwiek korzyści materialne. Równocześnie mają mocarstwa wstać się u Porty o przeprowadzenie w Macedonii rozległych reform.

Zatem Francya — wbrew doniesieniom znacznej części prasy francuskiej — wcale nie proponuje, aby Austro-Węgry i Rosya zjednoczyły się w działaniu na podstawie wzajemnych umów i zobowiązań.

Propozycje, zakomunikowane przez p. Dumaine, pochodzą wyłącznie od Francyi, a są wyrazem jej życzenia, by pokój został utrzymany, — życzenie, które najzupełniej podzielają Austro-Węgry.

Neue Fr. Presse dodaje, że propozycje francuskie spotkały się w Wiedniu z dobrym przyjęciem i że zaraz tegoż dnia odeszła do Paryża odpowiedź, wyrażająca zgodę gabinetu wiedeńskiego.

Tymczasem *Agencya Havasa* telegrafuje, że premier i minister spraw zagranicznych Poincaré konferował wczoraj przed południem ponownie z Sazonowem, gdyż gabinet wiedeński zażądał kilku drobnych zmian w propozycyi co do kroku mocarstw u państw bałkańskich i w Konstantynopolu.

Po zbadaniu przez Poincarégo i Sazonowa zgodzono się na żądane zmiany i zawiadomiono o tem natychmiast inne mocarstwa.

Anglia, wedle doniesień z Konstantynopola, zgadza się na propozycje francuskie w sprawie jednolitej akcyi mocarstw u państw bałkańskich i Turcji, — jest wszakże zdania, że lepiej byłoby poruczyć Rosyji i Austro-Węgrom zadanie interweniowania imieniem Europy w Sofii, Belgradzie, Atenach i Cetynii. Co do Turcji zaś podjęty będzie w Konstantynopolu zbiorowy krok mocarstw.

Wreszcie do *Köln. Ztg.* donoszą z Berlina, że projekt deklaracyi, którą przesłał mocarstwa państwom bałkańskim i Turcji, jest już gotów. Obecnie są w toku starania

o uzyskanie zgody sześciu mocarstw na ten projekt. Nie przyszło też jeszcze do porozumienia, czy deklaracya będzie zbiorowo przez wszystkie mocarstwa doręczona, czy też Austrya lub Rosya otrzyma od sześciu mocarstw misję przesłania deklaracyi w imieniu mocarstw. W każdym razie deklaracya ta opóźni rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich, a czas w ten sposób uzyskany użyty będzie na rzecz akcyi ku utrzymaniu pokoju.

Zabiegi o uśmierzenie zawieruchy.

Mocarstwa nie ustają w swych zabiegach o wynalezienie takiego sposobu, który państwom bałkańskim dozwoliłby, bez ujemy dla ich honoru, zarządzić demobilizację, a tym sposobem zapewnić powrót pokoju na półwyspie. Że i Turcja pragnęłaby takiego końca groźnej burzy, dowodzą różne okoliczności.

I tak ambasador turecki w Londynie konferował wczoraj po południu z podsekretarzem stanu Nicolsonem, który przyjął też ambasadora Francyi, Niemiec i posła greckiego.

Ustawicznie odbywa się wymiana zdań między przedstawicielami państw bałkańskich a urzędem spraw zagranicznych i ambasadorami mocarstw w Londynie.

Turecki b. minister spraw zagranicznych Nasim-bey wyjechał wczoraj po południu przez Konstanzę do Europy w specjalnej misyi.

Minister spraw zagranicznych Nordhousen odbył kilka konferencji z ministrem wojny, w. wyzrem i Kiamilem baszą.

Z Paryża donoszą, że premier Poincaré odbył wczoraj rano naradę z włoskim ambasadorem Tittonim.

Turecja wobec grożącej wojny.

Turecki minister wojny zarządził natychmiastowe powołanie artylerji i pionierów 1 i 2 klasy w Turcji europejskiej. — Taki sam rozkaz wydano także w Anatolii.

Syn b. sułtana, książę Abdurrahim, prosił o pozwolenie służenia w wojsku.

Dzienniki wzywają wszystkich mężczyzn w wieku od 17 do 70 lat do zgłoszenia się pod chorągwie.

Posiedzenie senatu z powodu braku kompletu nie mogło się w sobotę odbyć. — Dziś prawdopodobnie ponownie zostanie zwołane posiedzenie; nie wiadomo jednak, czy przyjdzie do skutku. Według nieskontrolowanych pogłosek, rząd ma zamiar przedłożyć senatowi do rozstrzygnięcia pytanie co do wojny lub pokoju.

W nocy z 2 b. m. do mocarstw, wysłuchała Porta, że mobilizacya państw bałkańskich jest nieusprawiedliwiona.

W nocy z 4 b. m. do mocarstw, wysłuchała Porta, że jak przewidywała, ostatni krok mocarstw nie miał u państw bałkańskich pożądanego wyniku. Przeczułonemu rozdrażnieniu państw bałkańskich może zdaniem Porty położyć kres jedynie groźba ze strony mocarstw. Ludność turecka, wyprowa-

164)

CZARODZIEJKA Z GUILDŌ.

(Pierre Sales. *Le trésor du Guildo*).

Tom drugi.

La Malouine.

XIX.

(Ciąg dalszy).

Wymówiwszy tych kilka słów z taką samą uprzejmością jak godnością, Rajmund ścisnął rękę starego pana Champagney, potem Marka, a następnie usiadł bez ceremonii, zabierając miejsce w rodzinie, przekonany, że postąpił po mistrzowsku wobec swego syna, Klaudyusza i jego żony. I tym razem jeszcze mogło się zdawać, że całkowite powrodozenie jest po jego stronie, gdyż o tyle był swobodny, uśmiechnięty, uprzejmy, o ile Klaudyusz i Naie, pomimo, że prawo było po ich stronie, czuli się ciągle zażenowani, niespokojni, prawie drżący. Bo też nie dawali się w błąd wprowadzić jego oświadczeniom, przyjacielskiemu obejściu; odgadywali, że jedynie tylko interes mógł go takim uczynić. Czy uda im się zwyciężyć tego przeciwnika nigdy nie zwalzonego, którego podstępny i kombinacyjny zalewady prawdopodobnie być się zdawały?...

Rozmowa stała się ogólną i z musu nieco banalną, gdy drobne kroki dały się słyszeć na piasku alei, od strony tarasu. Panna Eugenia Champagney, poprawiwszy nieład swojej fryzury nadebodziła z zawstydzoną miną, bez wątpienia nie tak uroczą jak przed chwilą,

gdyż aby przysłonić „nieznośny“ rumieniec, nadużyła pudru na twarzy.

— Och! pani — rzekł Rajmund tonem wymówki — z naszego powodu musiała pani włosy przeczesywać? Z pięknymi, rozpuszczonymi na wiatr włosami, wyglądała pani jak jedna z owych Walkirij, wyzywających do walki najodważniejszych rycerzy. Brakowało pani tylko szkarłatnego płaszcza.

Nikt nie mógłby poznać czy drwił czy wypowiedział szczerzy komplement. Lecz Nini była bardzo dotknięta i miała ochotę odpowiedzieć impertynencyą. Wyrzekła jednakże spuszczaając oczy, nieśmiało, jak pensyonarka: — Ależ bo ja wcale nie miałam ochoty, wyglądać na rozstrzebaną!

I usiadła skromnie przy matce. A potem, w milczeniu, przygotowała dwa kieliszki likieru na malutkich srebrnych miseczkach i podała je Rajmundowi de Kermeric i jego synowi. Guy zaczerwienił się z zadowolenia. Wyobraźnia ukazała mu w Nini kasztelanę, ofiarującą czare przyjaźni swoim gościom. Rajmund po raz pierwszy uczuł lekki dreszcz, instynktową trwogę szatana wobec czystości i niewinności.

Naie i Klaudyusz zamieniali z sobą żartobliwe spojżenia. Czemu ich córka stała się tak szybko inną, niż zwykle? Ale nie mieli czasu dłużej zastanawiać się nad tem. Donośny odgłos dzwonka ozwał się u bramy żelaznej.

— Widocznie dziś dzień gości! — rzekła wicehrabina de Preuilly, nie mogąc się powstrzymać od objawu radości, prawie tryumfu.

— Ach, mój Boże! — szepnęła Nini z sercem ściśniętym przyjemnem wzruszeniem.

I pobiegły obie naprzeciw lady Fergusson, która ukazała się całkiem po mieszczańsku, pod ramię z mężem. Joë promieniejący radością, z twarzą purpurową, z błyszczącym okiem, szedł, jak człowiek, który jeszcze czuje się pewny na nogach, ale jest z pewnością

po dobrem śniadaniu. A ponieważ największe kontrasty zdarzają się nawet u najstraszniejszych bandytów, Rajmund myślał z naiwną sentymentalnością: „Czemu się tak zdarzyło, że moja Betsy musi być żoną tego bydlęcia!“

Joë zresztą puścił rękę żony i bez ceremonii objął w pół pannę Nini.

— Czy mam jeszcze pozwolenie pocałować, co?

— Ach! ile tylko pan sobie życzy, panie Fergusson!

Jane opowiadała żartobliwie:

— Ależ będę zazdrosną, ojcze?

Joë uśmiechnęła się uśmiechem pełnym dobroci i wesołości.

— Nie mogłabyś być o nią zazdrosna, bo sama mi mówiłaś, że kochasz ją z całego serca i bo zresztą, jest to twoja mała stara znajoma. Tak samo jak Marek...

Wyciągał obie ręce do młodego człowieka.

— Bawiliśmy się razem w chowanie, gdy był taki!

Następnie zbliżył się do Klaudyusza, wybuchając śmiechem.

— A co? nie oczekiwaliście mnie tutaj jak za jakie trzy tygodnie! Ale oto jaki jestem! Przyjeżdżam, jakbym spadł z nieba i jestem uszczęśliwiony! Jesteśmy jakby w rodzinie, bo przyjaciele tacy jak wy, to jakby rodzina. Już się nie rozłączymy. Wszyscy się pogodzili; oto sobie uijemy na wycieczkach, dobrych obiadach i...

Spojrzenie oburzone jego żony powstrzymało ten wybuch. Wytłumaczył się bardzo serdecznie:

— Cóż chcesz, kochana Betsy, skoro jestem szczęśliwy, muszę to okazać! Nie może ciebie gniewać, gdy się przyznaję, żejechałem tutaj z obawą, z uprzedzeniem; i dzięki tobie, to wszystko w minucie się rozwiązało. Przebac mi, jeżeli trochę za żywo okazuję moją wdzięczność. Zawsze byłem taki.

Lady Fergusson raczyła się uśmiechnąć łaskawie, a potem usunęła się z dawniejszą

pieszczotliwością na okazała pierś wicehrabiny de Preuilly. Berta była prawie wzruszona. Brakowało jej Betsy. Natychmiast zapomniała o wszystkich swoich zażaleniach. Następnie, zaprezentowała nieśmiało swoją bratową Angielec. Betsy ukłoniła się Naie bez pospiechu, ale całkiem poprawnie wyrzekła:

— Bardzo mi przyjemnie, pani. Potem, zwracając się do Klaudyusza: — Miałam zaszczyt znać dawniej pana Champagney — rzekła z wdziękiem, ścisnąjąc mu rękę.

Joë spoglądał na tę małą scenę z radosnym tryumfem, jakby mówił: „To moje dzieło. Potrzebowałem tylko przejechać, aby wszystko naprawić“. Tymczasem baron de Kermeric wziął go pod ramię.

— Pozwoli mi pan przedstawić sobie mego syna.

Joë spojrzął na Gwidona, mierzając go od głowy do stóp, a potem podał mu rękę, mówiąc:

— Winszuję panu, baronie. Zaszczyt panu czyni. Lecz do licha...

Cofnął się, przechylał głowę to na prawo, to na lewo, a potem zawołał:

— Mój mały przyjacielu Marku?

— Panie Fergusson?

— Stań no obok młodszego barona de Kermeric.

Marek usłuchał śmiejąc się. I Joë porównywał, zbliżając ich i oddalając, dotykając ramion, zaglądając w oczy. Naie i Klaudyusz usunęli się nieco na bok, zatrwożeni. I jakich był ich niepokój, gdy Joë, pochwyciwszy swoim głosem pełnym śmiechem, oświadczył:

— Powiecie wszyscy, że mi się śni w oczach, ale mi to wszystko jedno; to mi nie przeszkodzi znajdować w nich jakąś wspólność... Nie dla tego, żeby byli do siebie podobni! Broń Boże! lecz coś jest!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

dzona z równowagi machinacjami, uprawianymi od lat, gotowa jest przyjąć wyzwanie do boju i odeprzeć napad na bezpieczeństwo i godność narodu. Położenie jest bardzo krytyczne. Odpowiedzialności za to, co nastąpi, nie można zwać na Portę.

Dalsze depesze z Konstantynopola zaprzeczają pogłoskę o utworzeniu gabinetu Kiamila baszy.

Alemdar dowiadyuje się, że w razie miażdżenia Kiamila baszy wielkim wezyrem Turcyja za poradą Anglii zaproponowałaby kilka reform. Wówczas Anglia popierałaby Turcyję w dążeniu do zaprzestania wojny.

Sabah notuje pogłoskę, że Assim bey udał się do Ochuy, jako drugi turecki pełnomocnik.

Wiadomości z Bułgarii.

Sobranie przyjęło przez aklamację ukaz w sprawie stanu obłożenia, ukaz w sprawie mobilizacji i wszystkie wniesione przez rząd ustawy. W toku dyskusji usprawiedliwił premier stanowisko rządu, a wszyscy przywódcy opozycji zgodzili się na zarządzenia rządu.

Według wiadomości z Dumajabala, wojsko graniczne bułgarskie otrzymało rozkaz zamknięcia granicy.

Jak już doniesiono, rząd bułgarski postanowił odwołać posła bułgarskiego z Petersburga gen. Paprikowa, a w jego miejsce zamianować ministra oświaty Bobczewa, który wysłany będzie do Petersburga z szczególną misją. Do tej misji przywiązują w kołach politycznych wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju wypadków.

Wszystkie wiadomości o stoczonych już potyczkach granicznych, lub o przekroczeniu granicy są wedle doniesień z Sofii nieprawdziwe. Wojska graniczne cofnięto z obustron na kilka mil w głąb, tak że na razie wszelkie starcia graniczne są wykluczone.

Rozpowszechniona z Konstantynopola wiadomość o rzekomych prześladowaniach i mordowaniu Muzułmanów w Bułgarii, wywołała w Sofii oburzenie, ponieważ wiadomości te są wedle zapewnień kół bułgarskich zupełnie zmyślone.

Stanowisko Serbii.

Skupeczyna wybrała do komisji adresowej przedstawicieli wszystkich stronnictw. Dyskusja adresowa będzie krótka, gdyż w tej sprawie panuje zupełna zgoda stronnictw.

Jak pórużdownie ogłoszono, został dziś w nocy wstrzymany na głównej linii kolejowej serbskiej cały ruch osobowy. Ostatnim 2 pociągami do Niszu naznaczono wyjazd na dziś o godz. 2 po południu i 8 wieczorem. Na liniach bocznych będzie codziennie kursował tylko 1 pociąg. Pociąg orient-express w przyszłości będzie kursował tylko, o ile stosunki na to pozwolą.

Stan rzeczy w Grecyi.

Król grecki Jerzy przybył wczoraj o 9 rano z Wiednia do Wenecyi i udał się na pokład okrętu, a o godz. 4 m. 30 popołudniu odjechał do Pireus.

Minister skarbu oświadczył, że położenie skarbu państwa jest doskonałe. Grecya może odpowiedzieć wszystkim nadzwyczajnym wymaganiom i nie potrzebuje przedsięwziąć żadnych operacji kredytowych. Depozyty państwa w bankach zagr. są tak znaczne, że mogą pokryć wydatki 58 mil. na dostawę wojskowe, depozyty przekraczają bowiem kwotę 100 mil.

Władze portowe w Salonikach wypuściły wczoraj obydwa skonfiskowane greckie parowce, które też bezzwłocznie odpłynęły do Grecyi.

Cetynia. Dziennik urzędowy ogłasza ustawę o moratorium.

Rzym. *Tribuna* oświadcza, że bawiąca obecnie w Rzymie wpływowa osobistość z Bałkanu stara się wywrzeć w tym kierunku wpływ, aby Włochy przekonać, że nie mają interesu teraz zawierać pokoju i stara się połączyć wojnę Włoch z zajęciami na półwyspie bałkańskim.

Wobec tego *Tribuna* stanowczo oświadcza, że Włochy pomimo wszelkich sympatyj dla państw bałkańskich, mają tylko w pierwszym rzędzie swój własny interes na oku i z całą stanowczością odpierają racjonalne przez *Temps* podejrzenie, jakoby federacyja bałkańska powstała była za wpływem Włoch wskutek pośrednictwa Czarnogóry. Włochy dały niezbite dowody, że chcą utrzymać obecny *status quo* na półwyspie bałkańskim.

KRONIKA.

Lwów, 7 października.

Kalendarz.

Wtorek (8 października):

Brygidy. — Wojakawa. — Eufrozyna.

Wschód słońca o godzinie 5:36 rano, zachód słońca o godz. 4:49 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 5 stopni C.

— **Z e. k. żandarmeryi.** Srebrny krzyż zasługi z koroną otrzymał komendant posterunku, tytularny sierżant Grzegorz Kusznierk, a srebrny krzyż zasługi żandarm, tytularny sierżant Stefan Minorosa, obaj z krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obrz. łac. Instytucję kanoniczną na Magierów otrzymał ks. Mateusz Sroka, dotychczasowy ekspozyt w Jabłonowie ad Kopyczyńce. Ekspozytem w Darachowie został ks. Szymon Gajewski, dotychczasowy administrator w Magierowie. Konkurs na Kuty rozpisano do 30 listopada b. r.

— **Z Zakonu OO. Jezuitów.** Dotychczasowy prowincjał OO. Jezuitów, ks. Włodzimierz Piątkiewicz, złożył dnia 6 b. m. swój urząd. — Następcą jego zamianowany został ks. Piotr Bapst.

□ **Subwencye dla warsztatów studenckich.** W budżecie krajowym na r. 1912 przeznaczył Sejm ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową w sumie 4000 kor. na urządzenie warsztatów dla młodzieży szkolnej. Ponieważ z kredytu, wyznaczonego na ten cel w r. 1911 pozostało 1700 kor., przeto na r. b. była do dyspozycji kwota 5700 kor.

Zgodnie z propozycją Rady szkolnej krajowej przynależało Wydział krajowy obecnie następujące jednorazowe zasiłki:

Na warsztat introligatorski w gimn. w Bochni 150 kor.; na warsztat introligatorski w gimn. w Brzozowie 100 kor.; na warsztat stolarski i tokarski w Dębicy 150 kor.; na warsztat rzeźbiarski, introligatorski i na słojd w gimnazjum w Jasle 150 kor.; na warsztat stolarski, tokarski i introligatorski w gimnazjum polskim w Kołomyi 250 kor.; na wyrób narzędzi fizycznych w gimnazjum VI. we Lwowie 100 kor.; na warsztat stolarski i ślusarski filii gimn. VII. we Lwowie 100 kor.; na warsztat stolarski i tokarski w gimnazjum VIII. we Lwowie 100 kor.; na warsztat introligatorski w gimn. w Mielcu 200 kor.; na warsztat stolarsko-rzeźbiarski i introligatorski w Nowym Sączu 200 kor.; na warsztat stolarsko-tokarski i introligatorski w Nowym Targu 400 kor.; na warsztat introligatorski w Podgórzu 200 kor.; na warsztat stolarski w gimnazjum polskim w Przemyślu 350 kor.; na warsztat stolarski w gimnazjum ruskim w Przemyślu 100 kor.; na warsztat stolarski w gimnazjum I. w Rzeszowie 300 kor.; na warsztat tokarski w gimnazjum w Samborze 100 kor.; na warsztat stolarski w gimnazjum w Sanoku 150 kor.; na słojd tekturowy w gimnazjum polskim I. w Stanisławowie 250 kor.; na warsztat introligatorski i tokarski w II. gimnazjum polskim w Stanisławowie 200 kor.; na warsztat introligatorski, tokarski i stolarski w gimnazjum ruskim w Stanisławowie 250 kor.; na warsztat stolarski w II. gimnazjum polskim w Tarnopolu 150 kor.; na warsztat stolarski w II. gimnazjum w Tarnowie 150 kor.; na warsztat stolarski i tokarski w gimnazjum w Wadowicach 150 kor.; na warsztat stolarski, tekarski i ślusarski w szkole realnej w Jarosławiu 250 kor.; na warsztat stolarski i tokarski w szkole realnej w Krośnie 200 kor.; na warsztat introligatorski w szkole realnej w Sniatynie 100 kor.; na warsztat introligatorski w I. szkole realnej we Lwowie 200 kor.; na warsztat stolarski, tokarski i rzeźbiarski w szkole realnej w Tarnopolu 300 kor.; na warsztat stolarski w szkole realnej w Tarnowie 100 kor.; na warsztat stolarski i introligatorski w szkole realnej w Tarnobrzegu 150 kor.; na warsztat introligatorski w szkole realnej w Żywcu 150 kor.

— **Pogrzeb konsula niemieckiego ś. p. Idona bar. Redena** odbył się w sobotę po południu z domu żałoby przy ul. 29 Listopada na cmentarzu Łyczakowski. Za trumną prócz najbliższej rodziny i urzędników konsulat niemieckiego, postępowali Wiceprezydent Namiestnictwa Grodzicki, komendant korpusu Kolossvary z generalicyą, zastępca konsula rosyjskiego, konsulowie francuski i belgijski, dyrektor policyi radca Rządu dr. Reinleider i liczna publiczność. Mowę pożegnalną nad grobem wygłosił pastor Pomykaez.

— **Miejskie biuro aprowizacyjne** zawiadamia, że od dnia 5 października zniżone zostały ceny mięsa w jatkach miejskich, a mianowicie: na 1 kg. polędwicy o 20 hal., na 1 kg. wołowiny o 8 hal., na 1 kg. cielęciny o 10 hal. Powyższa zniżka cen obowiązuje w jacie miejskiej w Rynku, przy ul. Jabłonowskich, Słodowej, Potockiego, Targowice na halielkiem i krakowskim.

— **Samoistna mownica telefoniczna.** Z dniem dzisiejszym oddana została do publicznego użytku samoistna mownica telefoniczna w Mostach wielkich z ograniczoną służbą dzienną.

— **Nowe stacje telefoniczne.** Dnia 7, 9, 11 względnie 13 b. m., oddane zostaną do publicznego użytku państwowe sieci telefoniczne w Kamionce wołoskiej, Rawie ruskiej, Lubyży królewskiej i Bełcu, dnia 9 b. m., centralna stacja telefoniczna w Parchacu z ograniczoną służbą dzienną, a dnia 15 b. m. centralna stacja telefoniczna w Uhrynowie również z ograniczoną służbą dzienną.

— **Handlowe kursa zawodowe dla dorosłych.** Ażeby dać możność osobom, nie-

uczęszczającym do szkół, nabycia odpowiedniego wykształcenia handlowego, zostaną w Akademii handlowej otworzone z dniem 16 b. m. następujące kursa handlowe dla dorosłych: 1. Buchalteria: a) Część I. dla początkujących: Buchalteria w interesie towarowym, 2 razy tygod. po 2 godz. Opłata 20 kor. za cały kurs. b) Część II. dla frekwentantów, obeznanych z buchalterią towarową: buchalteria bankowa, 2 razy tygod. po 2 godz. Opłata 20 kor. za cały kurs. 2. Rachunki kupieckie, 2 razy tygod. po 2 godz. Opłata 20 kor. za cały kurs. 3. Nauka o handlu i wekslach, 2 godziny tygod. Opłata 10 kor. za cały kurs. 4. Korespondencya handlowa, 2 godz. tygod. Opłata 10 kor. za cały kurs. 5. Stenografia, 2 razy tygod. po 2 godz. Opłata 20 kor. za cały kurs. Wykłady w poszczególnych przedmiotach przyjdą wówczas do skutku, jeśli zgłosi się na nie 20 frekwentantów i odbywać się będą od godz. 6—8 wieczorem. Przyjęty na kurs może być każdy, kto ukończył 17 rok życia i wykaże się wykształceniem przedwstępnym, podlegającym uznaniu dyrekcji, tudzież uiścił opłatę z góry.

Uczestnikom kursu przysługuje prawo do wolnego wyboru przedmiotów, program jednak wykładów jest tak ułożony, że każdy z uczestników może uczęszczać na wszystkie działy; pierwszeństwo przysługuje tym, którzy się zapiszą na większą ilość przedmiotów. Po ukończeniu kursu każdy frekwentant może przystąpić do egzaminu prywatnego. Świadectw frekwencyjnych nie wydaje się. Wpisy odbędą się w czasie od 7 do 12 października b. r., od 10 do 11 w kancelarii dyrekcji. Bliższe szczegóły na tablicy ogłoszeń w zakładzie (Skarbowska 1. 39).

— **Poświęcenie kamienia węgielnego.** Wczoraj w południe w sposób uroczysty dokonał JE. ks. Arcybiskup Bilezewski poświęcenia kamienia węgielnego pod dom mieszkalny dla członków Stow. rękodzielniczych i przemysłowców lwowskich „Gwiazda”. Uroczystość poprzedziła Msza św., odprawiona w kościele OO. Franciszkanów na intencję rozpoczętego dzieła. Następnie na miejscu uroczystości zebrało się kilkaset osób, wśród nich szereg wybitniejszych osobistości ze sfery mieszczańskich. Przed aktem poświęcenia przemówił architekt p. Zygmunt Dobrzański, któremu polecono budowę, prosząc JE. ks. Arcybiskupa o poświęcenie dzieła, które ma służyć społeczeństwu. Po odprawieniu modlitwy i poświęceniu murów wygłosił JE. ks. Arcybiskup podniosłe przemówienie. Przemawiali następnie prezes „Gwiazdy” dr. Tadeusz Dwernicki i prezydent miasta Neumann, poczem odczytano listy i telegramy, nadesłane na uroczystość, między innymi od JE. P. Ministra Dugosza, kuratorów „Gwiazdy” ks. Biskupa Bandurskiego i Jerzego ks. Lubomirskiego z Rozwadowa, od „Gwiazd” prowincjonalnych i t. d. Wkońcu podpisano akt pamiątkowy zakończony słowami: „Zakładając w dniu dzisiejszym kamień węgielny pod nowy gmach, czynimy to w myśli i nadziei, że stanie się on ostoją lwowskiego stanu rękodzielniczego i przemysłowego, przyczyni się do zjednoczenia tego stanu pod jednym i wspólnym sztandarem narodowym, że służyć będzie długie lata na chwałę Bogu i pożytek Ojczyźnie”. Akt ten wmurowano w fundamenty budynku.

— **W Zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie,** odbyło się w ubiegłą niedzielę pod przewodnictwem dra Aleksandra Małaczynskiego posiedzenie zarządu, na którym oprócz załatwienia bardzo obfitego porządku dziennego, obradowano nad sprawozdaniem z czynności i zamknięciem rachunków instytucji za rok 1911.

Sprawozdanie podnosi między innymi troskę zarządu z powodu chwiejnej judykatury Trybunału administracyjnego w kwestyi ubezpieczenia robotników, zatrudnionych ścinaniem drzewa dla celów handlowych; gorącą wzmiankę poświęca byłemu przewodniczącemu dr. Wacławowi Domaszewskiemu.

Pod względem finansowym zamknięto rok 1911 nadwyżką dochodów w sumie przeszło miliona koron i zmniejszono temsamem niedobór ogólny do kwoty 1,394.708 kor. 88 hal.

Z innych spraw porządku dziennego podnieść należy akcyę Zakładu w walce z gruźlicą. Mianowicie po za przyznaniem jednorazowej subwencji galic. Towarzystwu walki z gruźlicą, przystawiano dla zgromadzenia delegatów Związku powiatowych Kas chorych w Galicyi i na Bukowinie wnioski w sprawie wybudowania kosztownego Związku baraku sanatoryjnego dla robotników chorych na gruźlicę i w sprawie rozpowszechnienia walki z gruźlicą w myśl wskazówek ankiety lekarskiej z czerwca b. r.

Wreszcie żywe zainteresowanie wywołało oświadczenie przewodniczącego zarządu dr. Aleksandra Małaczynskiego, że przewodniczący komisji parlamentarnej dla ubezpieczenia społecznego, profesor dr. Buzek poruszył myśl zwołania przez Zakład ankiety w celu zebrania dla tej komisji materiału żądań i życzeń Galicyi i Bukowiny w kwestyi ubezpieczenia na starość na wypadek niezdolności do pracy. — Mianowicie subkomitet wymienionej komisji uchwalił w ubiegłym tygodniu wyłączyć Galicyę i Bukowinę z pod przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym, tyżących się ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności

do pracy — okazuje się przeto potrzeba zastąpienia tych przepisów w Galicyi i na Bukowinie innemi normami. Zarząd przyjął inicjatywę profesora dr. Buzka do wiadomości i polecił wydziałowi administracyjnemu przygotowanie rzeczy za współudziałem wszystkich interesowanych czynników obydwu krajów, oraz galicyjskich i bukowinijskich posłów parlamentarnych, będących członkami komisji dla ubezpieczenia społecznego.

— **O lwowskie Tow. przyjaciół sztuk pięknych.** Czytamy w *Dzienniku Polskim* następującą bardzo trafną notatkę;

„Panowie artyści kunsztu malarzkiego z Krakowa, Poznania, Zakopanego i Paryża — oczywiście, sami Polacy, co z powodu Paryża trzeba podkreślić — ułożyli, podpisali i przystali do Lwowa oświadczenie, że dlatego stronili i stronią od wystaw lwowskiego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, ponieważ ono niema kontaktu ze współczesnym ruchem artystycznym i wymagania utrzymuje na niskim poziomie.

Oświadczenie podpisał między wielu innymi tacy znakomici, jak Arentowicz, Boznańska, Dębicki, Laszczyński, Malczewski, Mehoffer, Tetmajer, Wyczółkowski i Weiss. — Niema tedy powodu do zastanawiania się nad kwestyą, czy rzeczywiście lwowskie Towarzystwo Przyjaciół sztuk pięknych nie posiada kontaktu ze współczesnym ruchem artystycznym i czy jest zaledwie niewybredne, gdy kwalifikuje na wystawę nadesłane obrazy.

Kompetentny wyrok zapadł.

Dobrze! Ale gdyby ci znakomici, którzy obok nieznakomitych podpisali oświadczenie, przystali do Lwowa nie oświadczenie, ale swe znakomite obrazy, by one tu były wystawione obok nieznakomitych, to czy lwowskie Tow. Przyjaciół sztuk pięknych miałooby odrazu kontakt ze współczesnym ruchem artystycznym i czy przy przebieganiu między nadesłanymi obrazami mogłoby być wybredniejsze?”

— **Poświęcenie odnowionej i rozbudowanej ujeżdżalni oddziału konnego „Sokoła-Macierzy”** odbyło się wczoraj przed południem. Na dziedzińcu zebrało się gremialnie członkowie oddziału, oraz goście, prezydent miasta p. Neumann, przedstawiciele wojskowości i t. d. Uroczystość poświęcenia poprzedziły przemówienia ks. kanonika Dziędzielewicza, prezesa oddziału dr. Bałabana, wiceprezesa „Sokoła-Macierzy” Romana Kwiatkowskiego i prezydenta Neumanna. Aktu poświęcenia dokonał ks. Dziędzielewicz. Wkońcu w hali sokolej, bardzo gustownie udekorowanej znakami narodowymi i zielenią, zebrał się uczestnicy uroczystości dla towarzyskiej pogawędki, przyczem wznoszono toasty na rozwój idei sokolej, oddziału konnego i pracy narodowej.

— **Z wieży Sobieskiego.** Czytamy w *Czasie*: Przy podjętej restauracyi hełmu wieży t. zw. Sobieskiego obok skarba katedralnego na Wawelu, w bani szczytowej tegoż hełmu, w załutowanej puszcze znaleziono dokument z roku 1827 z czasów Rpltej krakowskiej. Wstęp dokumentu brzmi: „W roku 1827 w czasie Rpltej krakowskiej pod rządami senatu egzystującej, którego prezesem J.Wy Stanisław hr. Wodzicki; senatorami zaś dożywnymi ks. Antoni Bystrzowski, K. K. K. O. M., Jan Kanty Bartel, Feliks Grodzicki, Mikołaj Hosiowski, Józef Michałowski i Józef Sołtykiewicz; czasowymi Augustyn Boduszynski, ks. Joachim Jankowski K. K. K., Wojciech Kucielński, Karol Soczyński, Ludwik Sobolewski, Józef Wasserrab, kosztem skarbu publicznego z woli Reprezentacyi narodowej te dwie kopuły odnowiono celem utrzymania drogiej pamiątki królów polskich, pod nadzorem komitetu budowniczego ekonomicznego z gorliwych o dobro publiczne obywateli honorowo pracujących, składających się, którego prezydencją J.W. Wojciech Kucielński senator, członkami zaś: M. Kirehmajer, L. Sobolewski, S. Benda, J. Czerwiński, P. Florkiewicz, J. Gralewski, M. Maczeński, A. Paczygowski, F. Straszewski, F. Sapalski, M. Soczyński, F. Szopowski, K. Siwecki, ks. L. Gaichman, J. Krzyżanowski, F. Peszka, J. Gielg, B. Frener, insp. budownictwa, Plasquede, budowniczy, I. Rotarski ekonom miasta”. W dalszym ciągu dokument podaje nazwiska majstrów i zaznacza, że „czasy pod rządami senatu są spokojne i nie najgorsze; pieniędzy jest niewiele, lecz stosunkowo więcej niż w ościennych krajach”.

Znaleziono też afisz teatralny z dnia 22 kwietnia 1827 r. Grano sztukę *Zółkiewski pod Cecorą* na benefit Józefa Sobieskiego. Zółkiewskiego grał Ancezy, rolę Praksedy grała artystka Szymkajłowa; żonę Koniecpolskiego Fiszorowa; afisz ma napis, „Teatr Narodowy”. Znaleziono nadto egzemplarz konstytucyi wolnego m. Krakowa; osobno 2 dokumenty z czasów ponownej restauracyi w r. 1865.

Dokumenty oddane w przechowanie do jednego z tutejszych muzeów.

— **Dla 84-letniej staruszki!** Od lat kilku pojawia się stale na szpaltach *Gazety Lwowskiej*, gdy pierwszy szron zapowie mroźną zimę, wspomniane w nagłówku wezwanie do naszych czytelników. Znajduje ono w ich sercach oddźwięk pożądany, który umożliwia ogromnie nieszczęśliwej, schorowanej i prawdziwie biednej kobiecie, pozbawionej wszelkich środków do życia i możliwości do pracy, przeby-

cie zimy, ciężkiej dla wszystkich, stokroć do-
tkliwszej dla nędzarzy.

Zofia Goł., wdowa po zasłużonym kra-
jowi publicyście i działaczu społecznym, za-
sługuje na pomoc ogółu, wydatną i szybką, z
pełną też otuchą odzywamy się znowu do li-
tościwych serc naszych czytelników.

Administracja *Gazety Lwowskiej* przy-
muje choćby najdrobniejsze datki: dla 84-le-
tniej staruszki Zofii Goł.

△ **Pod kołami wozu miejskiej kolei
elektrycznej.** W ulicy Łyczakowskiej najechał
w sobotę wieczorem wóz miejskiej kolei elektry-
cznej nr. 152 na jakiegoś młodego mężczyznę,
nieznanego z nazwiska, który upadłszy pod wóz
odniósł znaczne obrażenia. Odwieziono go do
szpitala powszechnego.

△ **Śmierć wskutek zaccadzenia.** W real-
ności przy ul. Źródlanej 1. 7 znaleziono w so-
botę bez życia tamtejszego dozorcę 28 letniego
Karola Fleiszerowicza. Jak stwierdzono, zgon
Fleiszerowicza nastąpił wskutek zaccadzenia.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej
kolei elektrycznej: parasolkę, dwa parasole, pa-
kiet z bielizną i pulares, zawierający drobną
kwotę.

△ **Zamach samobójczy.** W jednym
z domów za rogatką Stryską usiłował dziś
rano odebrać sobie życie wystrzałem z rewol-
weru, skierowanym w prawą skroń, 15-letni
Władysław Młotek. W stanie bardzo groźnym
odwieziono go pogotowie Towarzystwa ratunko-
wego do szpitala powszechnego. Powodem tar-
gnięcia się na życie ma być utrata służby.

△ **Znikł bez śladu.** Tutejszej policji
doniesiono, że od 30 września b. r. znikł bez
ślada złotnik Majer Lubjanin, który wyjechał
z Pesztu przez Ławoczną do Lwowa. Lubjanin
liczy 32 lat i pochodził z Rosji.

△ **Kronika policyjna.** Kupcowi p.
Henrykowi Wolfowi skradł służący Stanisław
Kielanek 100 kor. i ułotnił się niewiadomym
kierunkiem.

△ **Wypadek na budowie.** Na budowie
domu przy ul. Kordeckiego 1. 42 spadł dziś
rano z rusztowania 42 letni cieśla Piotr Piłat
i odniósł złamanie kręgosłupa i obojczyka. Od-
wieziono go do szpitala powszechnego.

† **Zmarli w ostatnich dniach:** we Lwowie,
Jakób Decker, starszy nauczyciel szkoły ewan-
gelickiej, w 66 r. życia;

w Krakowie, Gustaw Parfanowicz, star-
szy nauczyciel szkoły im. Staszica, w 64 r. życia;
w Stanisławowie, Albin Amirowicz, wła-
ściciel apteki, weteran z r. 1863, w 74 r. życia;
w Sławucie, dr. Antoni Machnicki, lekarz;
w Brukseli, minister belgijski Beernaert,
w 84 r. życia.

— **Śmierć adwokata w sali sądowej.**
W sobotę po południu w sądzie krajowym cy-
wilnym w Krakowie podczas rozprawy zaszedł
tragiczny wypadek. Adwokat dr. Ferdinand
Zakrzewski z Bochni w czasie chwilowej przerwy
o godz. 2 nagle zachorował i w kilka minut
zmarł. Ratunek okazał się bezskutecznym, za-
wezwane pogotowie stwierdziło już tylko śmierć
z powodu udaru sercowego. Zwłoki przewiezio-
no do kostnicy Zakładu medycyny sądowej. Dr.
Zakrzewski liczył lat 69, był ociemniałym,
mimo to dzięki niezwyklej pamięci doskonale
prowadził obronę po odczytaniu mu przed roz-
prawą aktów.

— **Międzynarodowy kongres właścicieli
hotelów** odbędzie się w Wiedniu w czasie
od 20 do 25 października b. r.

— **Śniegi na Węgrzech.** W Marmaros-
Sziget, Köösmező i Kronsztadzie spadł w so-
botę nawalny śnieg.

— **Bora w Tryeście** trwała także przez
dzień sobotni. Zdarzyło się kilka nieszczęśli-
wych wypadków.

— **Tragiczny zgon awiatorów.** Lotnik
Ernest Alig spadł w Johannisthal wraz z mon-
terem z wysokości 200 metrów. Obaj ponieśli
śmierć na miejscu.

— **Niezmiernie ciekawe odkrycie.**
Uczony węgierski Gyarfas Tihamer znalazł w
księdze radzieckiej miasta Brasso (Kronstadt)
w Siedmiogrodzie dwie zapiski, dotyczące się
wielkiego polskiego rzeźbiarza Wita Stwosza.
Ogłasza je w obszerniej rozprawie p. t.: „Veit
Stoss Erdelyben“ w węgierskim miesięczniku
naukowym „Baththyanum“. Zapiski te brzmią:
„16 grudnia 1522. Wypłacić 2 fl. z racyi dwóch
wozów dla Czaiko Benecze i rzeźbiarza, który
kościół w Argis ma zaprojektować — i — „23
stycznia 1523 wypłacić 1 fl. 25 Stefanowi
Todtowi, który wioził Wita rzeźbiarza i mala-
rza, aby w rzeźby ustrzył kościół w Argis“.
Dokumenty te są niezmiernie ważne. W nie-
mieckiej literaturze był długoletni spór, czy
Wit Stwosz, rzeźbiarz w Brasso, jest tą samą
osobą, co Wit Stwosz, rzeźbiarz w Krakowie,
spór, w którym nauka polska żadnego udziału
nie brała i nie o nim nie wiedziała. Otóż p.
Gyarfas Tihamer na podstawie tych dokumen-
tów nieodwołalnie dyskusję kończy i spór roz-
strzyga na rzecz identyczności.

† **Ulepszenie torped.** Z postępem
artylerji i powiększeniem donośności jej strza-
łów, statki wojenne nie mogą podczas bitwy
zbliżać się do siebie za blisko, lecz muszą za-
stawać w stosownej odległości, a tem samem zo-
stawiać między sobą znaczne odstępy. Ponieważ

torpedy, wypuszczane do działania, idą prostą,
jak strzała, drogą, przeto jest rzeczą tylko przy-
padku, jeśli trafią na statek nieprzyjacielski i
zadadzą mu szkodę. Ażeby pod tym względem
powiększyć znacznie pewność działania torpe-
dów obmyślono w Anglii stosowne ich ulepsze-
nie (*sit venia verbo*), polegające na tem, iż
torpeda wypuszczona z właściwego statku przez
jakis czas posuwa się w prostym kierunku na-
przód, a po pewnym czasie, dającym się na-
przód unormować przez stosowny mechanizm,
opuszcza kierunek prosty, zatacza koło i w ten
sposób poruszając się w linii kołistej, szkodzi
statkom nieprzyjacielskim, znajdującym się na
tej linii, co, jak łatwo pojąć, powiększa zna-
cznie możność działania torpedy.

Kronika prowincjonalna.

(n) **Obchód Skargowski w Stani-
sławowie.** Dość bezbarwne, trochę zaspane
i apatyczne nasze miasto odznaczało się w ze-
szłym tygodniu niezwyklej ruchem i żywio-
łem. Aż dziwnie, że miasto, tak bardzo wszel-
kiej tradycji i charakteru pozbawione, jak Sta-
nisławów, potrafiło odczuć tak silnie wielką
historyczną rocznicę, że wstrząsnął niem tak
silnie dreszcz narodowego uniesienia, że jubi-
leusz Skargi znalazł tu wyraz tak piękny i
poważny.

Cały ubiegły tydzień żyliśmy pod urokiem
wspomnień złotoustego proroka narodu, które-
mu owe dni pamiętne poświęcono zupełnie.

W dniu 23 września odbyła się w wiel-
kiej sali Moniuszkowskiego teatru uroczysta ku
czci Skargi Akademii. Sala przepełniona do-
borową publicznością: wszystko, co czuło się pol-
skiem i katolickiem w tem mieście, odznaczają-
cem się dziwną mieszaniną wyznań i narodow-
ości — stawiło się z bezprzykładną solidarn-
ością.

Na rachunek gorliwej pracy oświatowej
OO. Jezuitów, którzy nie szczędzą tu zabiegów,
ni trudu, trzeba podnieść, że w liczonym tem
zgromadzeniu nie brakło rozjaśnionych twarzy
i ludzi ze sfer rzemieślniczych tudzież robotni-
czych, którzy przyszli tu już z dobrem przygo-
towaniem i świadomością zasług wielkiego ka-
znodziei, prosząc jak o łaskę o możność kupie-
nia biletów wstępu. Część wokalna wykonała
z powodzeniem, jak zawsze, szesnastka chóru
Tow. im. Chopina pod batutą p. Matogi. Po
wstępnej kantacie wkroczył na przesłuchanie ude-
korowaną estradę Najprzew. ks. Arcybiskup
Teodorowicz. Mówił o społeczeństwie i narodowym
znaczeniu Piotra Skargi. Słowa jego, jak za-
wsze, odkrywały niezmierną głębię wiedzy filo-
zoficznej i historycznej, ujętą w świetną formę
literacką. Padały myśli jak perły czyste, pię-
kne i olśniewające, budząc wśród skupionych
słuchaczy żal za minioną przeszłością i wskrze-
szając z zadziwiającą plastyką przepotężną, pro-
roczą postać ks. Skargi.

Długotrwały poklask, rozbrzmiewający po
skończonej przemowie ks. Arcybiskupa był wy-
razem hołdu i gorącej wdzięczności dla cze-
godnego mowcy, który kilkakrotnie już, pomimo
wątłego zdrowia i mnóstwa zajęć, zaszczylił
Stanisławów swoją obecnością, a jego mies-
kańców podniósł na duchu swem natchnionem
słowem.

Prof. Wszechnicy Jagiellońskiej z Krako-
wa dr. Tadeusz Grabowski wygłosił następnie
dłuższy, nadzwyczaj źródłowo opracowany refe-
rat o życiu, działalności i stanowisku Skargi
w Polsce na tle ówczesnej epoki. Piękny ten
obchód zakończony został przemówieniem pre-
zesa Rady powiatowej p. Cieńskiego.

Przez kilka dni następnych odbywały się
niespory i kazania w kościele OO. Jezuitów,
poświęcone obecnemu jubileuszowi.

Inny, szerszy charakter miało zakończe-
nie jubileuszu Skargi w dniu 29 ubiegłego
miesiąca. Był to, jak gdyby ostatni akord hoł-
downiczy w hymnie, jakim kraj nasz uczcił pa-
mięć swego narodowego proroka.

Od rana przeciągała po mieście pobudka,
wygrywająca wieniec melodji polskich.

Podniosła uroczystość zakończyła odśpie-
wanie pieśni „Boga Rodzico Dziewico“.

Po obchodzie pozostały i pewne trwałe
pamiątki, a mianowicie wmurowano tablicę pa-
miątkową na frontonie kościoła OO. Jezuitów,
nazwaną na mocy jednomyślnej uchwały Rady
gminnej jedną z ulic Stan sławowa ulicą Pio-
tra Skargi, a ponadto, co najważniejsza, za-
stanowiono założyć ochronkę dla sierót imienia
Piotra Skargi. Będzie to pomnik godny pamięci
wielkiego męża w narodzie, a zarazem piękne
świadectwo szlachetnych aspiracji zarówno tu-
tejszej Rady gminnej, jak i komitetu, zajmu-
jącego się obchodem jubileuszowym.

Dookoła kościoła OO. Jezuitów, na któ-
rego frontonie jarzył się od tygodnia już wspa-
niały transparent, przedstawiający Zygmunto-
wskiego kaznodzieję, zbudowano trybuny dla pu-
bliczności, podium dla mowców, a wszystko
przystrójono pięknymi festonami z zieleni, kobier-
cami i mnóstwem chorągwi o barwach naro-
dowych.

Po uroczystem nabożeństwie w kolegia-
cie, gdzie słowo Boże wygłosił z ambony ze
zwykłym mu patryotycznym zapalem ks. kano-
nik Dziędzieliwicz ze Lwowa, ruszył ku ko-
ściołowi OO. Jezuitów olbrzymi pochód, złożo-

ny z duchowieństwa, władz autonomicznych,
młodzieży szkół wszelakich, wreszcie tysiąca
publiczności.

Po odśpiewanej przez chór kantacie za-
brał głos poseł dr. Wróbel i w pięknej, dłu-
szej przemowie zagrzewał, zachęcał serca słu-
chaczy do postępowania w myśl wskazań i
prorocत्व wielkiego a skromnego zakonnika,
którego przestrogi i niemal prorocтва w tak
zdumiewający sposób już się spełniły.

Dyrektor tutejszego seminarium męskie-
go dr. K. Nittmann mówił następnie o Skar-
dze, jako o wielkim nauczycielu i wychowawcy
narodu.

§ **Samobójstwo ucznia.** W No-
wym Sączu odebrał sobie w ubiegły piątek
życie wystrzałem z rewolweru uczeń V. klasy
gimnazjalnej, Antoni Słószarz, syn wdowy po
profesorze gimnazjalnym. Powodem targnięcia
się chłopca na życie była obawa kalektwa, z
powodu próchnienia kości w jednej z rąk.

Kronika zagraniczna.

* **Echa katastrofy „Titanica“.** Sąd
w Nowym Jorku orzekł, że linia „White Star“
ma zapłacić tytułem wynagrodzenia za kata-
strofę „Titanica“ ogółem 96.000 dolarów. Pre-
tensye, jakie zgłoszono, wynosiły razem prze-
szło milion dolarów.

* **Wypadek w kopalni.** Z Lugdunu
donoszą: Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się
d. 4 b. m. w kopalni żwiru siarkowego w Saint-
Bel. Jeden z robotników wziął nabój dynami-
towy, który był jeszcze nie eksplodował, do
ręki. Nagle nastąpił wybuch przyczem dwaj
robotnicy rozerwani zostali w kawałki, cze-
rech zaś innych odniosło ciężkie rany.

* **Samobójstwo serbskiego szefa
sekcji.** Szef sekcji w serbskiem ministerstwie
handlu, Christicz, syn zmarłego premiera, popeł-
nił wczoraj w Waljowie, dokąd zgłosił się do
wojska, samobójstwo pod wpływem neurastenii
i rozpacz z powodu niezdolności do służby
wojskowej.

* **Wypadek lotnika.** Skutkiem uszko-
dzenia śmigła lotnik Abramowicz spadł w Pe-
tersburgu z wysokości 50 metrów i lekko się
zranił.

* **Samobójstwo posła do Sejmu
saskiego.** Poseł do Sejmu saskiego Merkel
z Mylan odebrał sobie onegdaj życie przez otru-
cie w hotelu w Kamienicy.

* **Napad rabunkowy na pociąg.**
Z Taganroga donoszą: Na stacyi w Czołowie
15 bandytów napadło na pociąg i zrabowało
4 tysiące rubli. Dwu żandarmów zraniono, Ra-
busie zbiegli.

* **Skazanie szpiega.** Niejakiego Gold-
farba, oskarżonego o szpiegostwo, skazano w Ki-
jowie na 3 lata więzienia.

* **Zastrzelenie przywódcy ban-
dytów.** W Nowym Jorku zastrzelono wczoraj
w tramwaju przywódcę bandytów Seliga, któ-
ry podobno najmował ludzi do zamordowania
Beckera. Selig był głównym świadkiem proku-
ratorji w zaczynającym się dziś procesie o ka-
pownictwo policji nowojorskiej.

* **Katastrofa na morzu.** Parowiec
„Vantalia“ linii Hamburg-Ameryka płynąc Elbą
zderzył się koło miejscowości Krautsand z ho-
lenderskim holenderskim i tak mocno został
uszkodzony, że zatonął. Leży on w głębokości
14 metrów.

* **Strajk kolejarzy w Hiszpanii**
zakończył się, gdyż znaleziono odpowiednią for-
mułę do zgody. Praca rozpocznie się dzisiaj.

Losowanie dzieł sztuki.

Dziś w południe odbyło się w sali po-
siedzeń Muzeum przemysłowego rozlosowanie
dzieł sztuki za rok 1911, pomiędzy właścicieli
biletów rocznych lwowskiego Towarzystwa przy-
jaciół sztuk pięknych. Przy losowaniu byli obe-
cni: członkowie dyrekcji Tow., członkowie ko-
misji skrutacyjnej i publiczność. Losy wycią-
gali dzieci, odczytywali je b. prezydent poczt
p. Seferowicz i sekretarz Tow. p. St. Sokołowski.
Urządowy protokół prowadził zastępca s. p.
rejenta Wiktora Krókowski, p. Bolesław Za-
jačkowski. Dzieł zakupiono do rozlosowania za
blisko 5000 kor., wartość ich jednak dosięga
7000 kor.

Wygrane padły na następujące bilety
roczne:

nr. 1437 (p. Marzewski Antoni), Fr. Pau-
tscha „Dziad“; nr. 4170 (Chmielewski Jan) Ja-
nowskiego „Dzik“; nr. 2342 (Sołtyński Wład.)
Harasimowicza „Moczar“; nr. 4138 (Nycz Mi-
chał), Laskowskiego „Głowa kobieca“; nr. 649
(Złyszewski Andrzej, Trusza „Pole“; nr. 1427
(Pawłowski Jakób), Agnystynowicza „Cmen-
taryk w Lowranie“; nr. 2288 (Jerzabek),
Sęka „Krajobraz“; nr. 108 (Więckowski),
Niemczykiewicza „Wieś wieczorem“; nr. 30
(Potocka hrabina Andrzejowa), Harasimowi-
cza „Kapliczka“; nr. 278 (Bordolo Teodor),
Trusza „Piramidka“; numer 2123 (Kasyno
Czort.), Rozwadowskiego „Czwórka“; nr. 2188
(Sobota Karol), Harasimowicza (Janów“; nr.

593 (Dr. Szłapa Jakób), Obsta „Wóród burzy“;
nr. 32 (Mańkowski Wacław.), Rozwadow-
skiego „Przy studni“; nr. 4147 (Skardowa
Aleks.), Rozwadowskiego „Wyjazd na polowa-
nie“; nr. 636 (Hr. Lancorowski), Niemczy-
kiewicza „Kościół w Podkameniu“; nr. 3226
(Daltrozo Felic.), Sęka „Martwa natura“; nr.
484 (Orzechowicz Bol.), Harasimowicza „Je-
sień“; nr. 191 (Merunowicz Teof.), Rybkow-
skiego „Kościółek“; nr. 1672 (Filip F.), Niem-
czykiewicza „Chatka“; nr. 1516 (dr. Bachow-
ski), Sęka „Typ hucula“; nr. 49 (Widajewicz
Paul.), Rychter-Janowskiej „Prababcia“ Apli-
kacya; nr. 1776 (dr. Pokorny Tad.), Augusty-
nowicza „Kwiaty“; nr. 2837 (ks. Bladowski),
Bratkowskiego „Brzozy“; nr. 1428 (Sochacki
Z.), Harasimowicza „Z Pienin“; nr. 1234 (Kier-
nig Franc.), Winterowskiego „Kwiaty“; nr. 158
(dr. Bukowski M.), Niemczykiewicza „Cegiel-
nia“; nr. 4221 (Wagner R.), Harasimowicza
„San Remo“; nr. 155 (dr. Tarnawski Z.), St.
Janowskiego „Jesień“; nr. 313 (dr. Engel K.),
Dulembianki „Grajek“; nr. 438 (Lewicki J.),
Skoczylasa „Góral“; nr. 4390 Rudnicki St.),
Błockiego „Chłiżczyk“; nr. 815 (Dąbski R.),
Laskowskiego „Studyum“; nr. 121 (Ognisko),
Z. Kureczyńskiego „Studyum“; nr. 260 (Biliń-
ski K.) „St. Sęka „Martwa natura“.

Po ukończeniu losowania wybrano do sta-
łej komisji skrutacyjnej pp. E. Hawranka i
kustosza Stronera.

Notatki literacko-artystyczne.

(as) **Cezary Jellenta:** „Meduza“, fan-
tazja dramatyczna w 3 aktach. Kraków. Ge-
bethner i Wolff.

Znany poeta, krytyk i powieściopisarz, re-
daktor *Rydwani*, bardzo ciekawego miesięcznika
literacko-artystycznego p. Jellenta w swojej fanta-
zyi dramatycznej sięgnął po temat z życia ge-
nialnego Lenarda da Vinci. W przedmowie do
swojego dramatu pisze słusznie autor, że „jeśli
są dusze w dziejach dusz ludzkich, mające pra-
wo do ukoronowania przez legendę, to bodaj
najwięcej tego tytułu posiada da Vinci. Nie-
powtórzona w historii moc, rozległość i wszech-
stronność geniuszu, twórczego porównu i ba-
dawczego, nie układałaby się jeszcze w baśń,
nieledwie w męt, gdyby nie inne nadto elementa
tej postaci. Pierwszy, to podobne do cudu
zharmonizowanie zmysłu naukowego w najbar-
dziej surowym i obowiązującym, a najwyższych
regionów sięgającym znaczeniu słowa, oraz da-
ru jasnowidzącego, odkrywczego i kombinato-
rskiego, wyprzedzającego ludzkość pomysłami
maszyn latających i nżycia siły pary, urządze-
niami technicznymi i opanowaniem praw przy-
rody, o czterysta lat — z najwyższem, do ja-
kiego sztuka wznieść się mogła, napięciem i
wyrafinowaniem daru kształtowania malarskie-
go, harmonii kolorystycznej, dokładności i sub-
telności, pełnej niezmiernych, a przecież praw-
dziwych półśmieszków, uroków, niedomówień
tajemniczych psychy, wdzięku najwyższej rasy,
wytworności i muzycznie jakoby potrąconego
związku z światem absolutnego ducha.

Drugi to tragiczna znikomość dzieł Leo-
narda nawet malarskich, t. j. tych, których sto-
sunkowo najwięcej uszło z życiem“.

Racyi tym zdaniom nie odmówi nikt, ko-
mu bliżej znane jest życie i działalność genial-
nego mistrza. Jellenta zna je widocznie bardzo
dokładnie, potrafił wyczuć w nie, rozumie i
odczuwa psychologię bardzo wielkiej i bardzo
tragicznej postaci w dziejach sztuki świata. Że
niebyle jak zna się na tej sztuce, dowiódł już
swojami pismami krytycznymi — dlatego też
i jego fantazja dramatyczna cechuje pewną —
jeśli się tak można wyrazić — szerokość tła,
na którym zarysowuje się wyraźna sylwetanie-
śmiertelnego twórcy „Wieczery Pańskiej“. Jak
dalece Jellenta chce być ścisłym, dowodzi tego
to, iż użył umyślnie miejscami formy monolo-
gowej, w dzisiejszym dramacie zaniechanej, tłu-
macząc to bardzo trafnie, że „człowiek, który
tak lubił odgradać się od świata, że najczę-
ściej używał pisma odwrotnego, dającego się
odczytywać dopiero w zwierciadle, bohater, któ-
ry na całe lata zniknął z widowni ludzkiej, tak
że fantazja biografów chciała go naiwnie odnaj-
dywać aż w Egipcie, nie był stworzony do sa-
mych tylko dyalogów“.

Treścią główną fantazji jest legenda o
powstaniu jednego z dzieł, które potem zaginęło.
Rzecz cała jest ciekawa, znać jednak w faktu-
rze fantazji, że pisana ona była jako libretto,
autor musiał więc trzymać się obowiązującego
w takich ramach schematu. Dlatego też i wiersz
jest niezbyt wyszukany, ostry, dość kanciasty,
jak cała muzyka Różyckiego, który napisał do
słów Jellenty operę. Wprawdzie libretto wyszło
osobno, w innej strukturze, omawiana zaś fan-
tazja stanowi sama dla siebie całość drama-
tyczną, znać jednak i na niej częściowe skre-
powanie tworzenia na rzecz muzyki.

W całości jednak „Meduza“ jako utwór
dramatyczny jest ciekawa, o temacie niecodzien-
nym i wystawiona na scenie w odpowiednich
ramach i siłami dobrze, robiłaby z pewnością
duże wrażenie.

„Meduzę“, jako operę, wystawia w tych
dniach Warszawa.

»Kronika Powszechna« przeszła pod nowe kierownictwo. Redakcję po Teodorze Jeske-Choińskim, który powrócił do Warszawy, objął Tadeusz Czapelski. Pierwszy numer (40), wydany przezeń, przedstawia się bardzo dodatnio. Wielka tu różnorodność treści, podkreślenie rzeczy aktualnych, a godnych zanotowania w tygodniku. Kongres Eucharystyczny wywołał artykuł wstępny p. t. »Przebudzenie!«, reszta zeszytu niemal w całości wypełnił ks. Piotr Skarga. Rzecz głęboką i piękną: »Rozmowa«, napisal tak rzadko niestety w ostatnich latach odzyskując się Tadeusz Smarzewski. Z kolei następują artykuły: Stanisława Rossowskiego »Czaszka Skargi«; Bronisława Gubrynowicza »Biografia Skargi« (z portretem Maurycego Dzieduszyckiego); Juliusza Starkla »Klaudynki«; Mieczysława Sosnowskiego »Sara Gold et Co.« Obok wiersza Władysława Bełzy p. t. »Dąb«, sprawy aktualne, jak: »T. S. L.«; wystawa zbiorów Heleny Dąbcańskiej; »Burzumurki«; sylwetka Luny Drexlerówny; teatr; przegląd prasy; polonica; z chwili; a na zakończenie obszerny opis uroczystości Skargowskich w Krakowie i we Lwowie.

»We mgle«, przesłanną nowelą H. Sienkiewicza pomieścił w ostatnim zeszycie *Tygodnik Ilustrowany*, który ponadto przynosi szereg ciekawych artykułów, poezji, ocen krytycznych, nowel i powieści W. Reymonta. Wystawie p. Dąbcańskiej poświęcono specjalne sprawozdanie, ozdobione kilku pięknymi reprodukcjami całych sal i poszczególnych dzieł.

Ewa Toporezykówna. »Dzieciarnia«. Powiastki dla małych dzieci. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(z. s.) Wydawnictwa dla dzieci zaczynają w tym roku ukazywać się znacznie wcześniej, niż w latach poprzednich. Jednym z takich, które mali czytelnicy i nie większe od nich czytelniczki powitają z radością, gdy je na »gwiazdkę« otrzymają w podarku, jest wymieniona powyżej książeczka. Wypełniają ją przegrody grona, złożonego z chłopców i dziewczyn, uczących się, bawiących i przebywających razem na wsi w różnych porach roku. Ładną publikację zdobią liczne szkiełkowe ilustracje, pomieszczone w tekście.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, 7 października, »Wawrzyn«, dramat. — We wtorek, 8 października, po raz I. w bież. sezonie »Nietoperz«, operetka w 3 aktach J. Straussa; z Lelewiczem w roli dyr. Franka. — We środę, 9 października, po raz pierwszy »W gołębniku«, komedia. — We czwartek, 10 października, po raz pierwszy w bieżącym sezonie »Borys Godunow«, opera w 4 aktach p. Mussorgskiego; debiut Jadwigi Kuncewiczówny. — W piątek, 11 października, po raz pierwszy »Marta Magdalena«, tragedia w 3 aktach (4 odsłonach) Fryderyka Hebbela. Abonament nr. 5. — W sobotę, 12 października, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej »Eros i Psyche«, fantazja dramat.; — o godzinie pół do 8 wieczorem »Madame Butterfly«, opera.

Dwudziestopięcioletnie pracy nauczycielskiej prof. dr. Bronisława Dembińskiego.

Ówierać wieku pracy żmudnej, szarpiącej nerwy, wyczerpującej siły — przewaliło się nad głową uczzonego badacza i profesora, a on, jak ów młodzieńki docent na katedrze Uniwersytetu Jagiellońskiego, posiada dalej święty zapał, ani żdźbła nie uronił, z talentów, przez Boga mu dany.

Ówierać wieku sumiennych, mozolnych dociekań; pięćdziesiąt semestrów wykładów; tysiące uczniów rozsianych po kraju — dają prawo do jubileuszu, a Jubilat ten, pełen sił żywotnych i zapału, do badań historycznych nad epoką bodaj najtrudniejszą, a z wszelką pewnością: najboleśniejszą dla nas — nie stanął jeszcze u kresu, który daje prawo do dobrze zasłużonego wypoczynku.

Prof. dr. Bronisław Dembiński dorobku swego wstydzić się nie potrzebuje, z dumą spoglądać może wstecz, na owych dwadzieścia pięć lat siewu i zbioru obfitych plonów; społeczeństwo polskie jednak, wdzięczne mu za wszystko, co zdołał dotychczas, uważa jego jubileusz jedynie za pierwszy etap w żmudnej orce polskiego naukowego zagonu i składając podziękę za minione ćwierć wieku pracy, wyraża równocześnie gorące życzenia, by Jubilat w równym usposobieniu ducha złotych z katedrą uniwersytecką doczekał godów.

Już jako młodzieńki docent Jagiellońskiej uczelni zwrócił na siebie powszechną uwagę. Zakamieniali erudyci co prawda z pewnym powątpiewaniem kiwali głowami, nie mogąc widocznie pogodzić się z myślą, iż głęboka wiedza i prawdziwa nauka nie wykluczają bynajmniej barwności i staranności

stylu; że rzecz przetrawioną gruntownie, można słuchaczom podać w formie bardzo pojętej i bardzo wdzięcznej. Młodzież jednak odezwała w nim od pierwszego zetknięcia się zapał i wiedzę, a co równie ważne: serce.

Bo też Bronisław Dembiński posiada w wysokim stopniu rzadki dar obcowania z ludźmi, a jako profesor — zaletę nie do pogardzenia: Z uczniami swymi nawiązuje stosunki serdeczne, które niezmiennie przeciągają się po za mury uniwersyteckie, których nie niweczy ani czas, ani odległość. I dzisiaj więc, skoro jeden z tych ostatnich przypomni, iż uczony polski rozpoczyna pięćdziesiąty pierwszy semestr swoich cennych wykładów, serca uczniów jego przede wszystkim zadrgały żywiej.

Obok pracy pedagoga bardzo pożytecznej i wydanej, obok prelekcji przyodziających w formę stylistycznie bez zarzutu, opartych na gruntownym przetrwaniu wykładanego przedmiotu, zapisała bibliografia polska długi szereg poważnych i przez fachową krytykę wysoko cenionych dzieł profesora Bronisława Dembińskiego, które zdobyły Jubilatowi, odznaczonemu przez Najj. Pana tytułem i charakterem radcy Dworu, poczesne miejsce w gronie polskich uczonych.

I tutaj wytrawny i sumienny badacz podejmuje zdobycze swoje archiwalne w przepięknej szacie; opowieść jego płynie barwnie i zajmująco, językiem polskim nieskażonym.

Poświęcił się prof. Dembiński specjalnie badaniu i krytycznemu bezstronnemu przedstawieniu dzieł Polski drugiej połowy ośmynastego stulecia. Na tem polu zyskał też uznanie powszechne, zdobył opinię pierwszorzędnej powagi u swoich i obcych.

Gazeta Lwowska przyjmuje gorąco współudział w pięknej święcie, obchodzonej przez Jubilata cicho i bez rozgłosu, nie mniej przeto dla niego i Uniwersytetu lwowskiego zaszczytnem.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz gorzeli, które w miesiącu sierpniu 1912 roku były w ruchu, tudzież ilości oznajmionych przez nie do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu:

Liczba poz.	Okręg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła	
		gorzeli które były w ruchu	zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu
1 Brody	—	—	—
2 Brzeżany	1	—	4.400
3 Czortków	2	—	10.200
4 Jarosław	—	—	—
5 Kołomyja	1	—	2.000
6 Kraków	1	—	1.200
7 Lwów	1	—	13.000
8 Nowy Sącz	—	—	—
9 Przemyśl	—	—	—
10 Rzeszów	—	—	—
11 Sambor	—	—	—
12 Sanok	—	—	—
13 Stanisławów	3	—	42.000
14 Tarnopol	—	—	—
15 Tarnów	—	—	—
16 Wadowice	—	—	—
17 Żółkiew	—	—	—
Razem	9	—	72.800

Wykaz browarów tudzież ilości hektolitrowych brzożki piwnej zgłoszonych do wyrobu w miesiącu sierpniu 1912:

Liczba poz.	Nazwa dyrekcji okręgu skarbowego	Ogólna ilość wynosiła	
		browarów	zgłoszonych do wyrobu hektolitrowych brzożki piwnej
1 Brody	8	—	10.472
2 Brzeżany	4	—	1.200
3 Czortków	1	—	54
4 Jarosław	10	—	3.490
5 Kołomyja	2	—	4.910
6 Kraków	4	—	3.160
7 Lwów	4	—	7.492
8 Nowy Sącz	6	—	3.244
9 Przemyśl	2	—	2.366
10 Rzeszów	7	—	5.430
11 Sambor	3	—	1.962
12 Sanok	4	—	3.909
13 Stanisławów	7	—	4.120
14 Tarnopol	8	—	3.502
15 Tarnów	2	—	44.940
16 Wadowice	6	—	16.116
17 Żółkiew	2	—	180
Razem	80	—	116.547

W zamkniętych miastach:			
Kraków	1	—	2.976
Lwów	1	—	20.300
Ogółem	82	—	139.823

Wykaz produkcji sprzedaży soli w Galicji w miesiącu sierpniu 1912 r. W miesiącu sierpniu 1912 r. produkcja soli wynosiła

163.490 cent. metrycz., sprzedaż soli 126.804 centnarów metrycznych. W tym samym miesiącu roku ubiegłego produkcja soli 141.442 centnarów metrycznych, sprzedaż soli 131.375 centnarów metrycznych. Okazuje się zatem więcej produkcji soli o 22.048 cent. metrycznych, a sprzedaży mniej o 4.571 centnarów metrycznych.

OSTATNIA POCZTA.

== *Slav. Korresp.* zapewnia, że termin zwołania Rady państwa w d. 22 b. m., będzie dotrzymany.

Posiedzenie komisji regulaminowej Izby posłów zwołano na d. 16 b. m.

== Polski komitet prowincjonalny dla Śląska pruskiego ogłasza, że w wyborach uzupełniających do Sejmu pruskiego w powiecie opolskim, które odbędą się 19 października, kandydatami polskimi są ks. proboszcz Jankowski z Wielkiego Kotorza i dr. Hylla z Opola.

== Na ruch bezwyznaniowców w Niemczech rzucają pewne światło wyniki ostatniego spisu ludności. Karty wypełniane przy spisach w r. 1910 zawierały — jak wiadomo — także kolumnę z napisem: »Osoby innego wyznania«. Ponieważ członkowie zorganizowanych wyznań, choćby nawet drobnych sekt, podawali w spisach z zasady swoje wyznanie, rubryka więc »Osoby innego wyznania« służyła tym głównie, którzy nie przyznawali się właściwie do żadnej religii. Znamienną jest przytem rzeczą, że liczba tych bezwyznaniowców, czy też dysydentów w ostatnim okresie pięcioletnim podniosła się z 17.000 do 200.000. Przyrost w tym kierunku był więc procentualnie bardzo wielki. Cała trzecia część tej liczby przypada na Berlin i Brandenburgię. W Berlinie już każdy 55 człowiek jest bezwyznaniowy. W Bremie zaś liczba ta jeszcze jest większa. Tam już każdy 22 mieszkaniec żadnej nie posiada religii.

Królestwo saskie liczy 0.15 pre., a królestwo bawarskie 0.17 pre. bezwyznaniowców.

== Z Petersburga donoszą: Prawy bory do Dumy z mniejszych posiadłości dały następujący wynik: 6481 prawosławnych, 2740 katolickich duchownych, 11 pastorów, 9 mullahów, 363 szlachty, 18 kupców, 3557 rolników, 14 urzędników, 3 wojskowych, 17 zastępców wolnych zawodów (lekarzy, profesorów, adwokatów, nauczycieli), 80 niemieckich kolonistów, 50 Tatarów, 3 żydów.

== Prezes gabinetu hiszpańskiego Canalejas oświadczył gotowość przedłożenia Izbie projektu ustawy w sprawie polepszenia płac i skrócenia czasu pracy kolejarzom. Wobec tego komitet personalu kolejowego uchwalił strajk odroczyć aż do zwołania Izby.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 października. W nocy z soboty na niedzielę nieznanzi złoczyńcy włamali się do biura kasowego tutejszej stacji towarowej kolei Północnej, wycieli boczną ścianę kasy wertheimowskiej, następnie dostali się do trezoru i skradli przeszło 15.000 koron w pieniądzach austriackich, niemieckich, rublach i frankach. Zdaje się, że złodzieje zaraz po rozbięciu kasy wyjechali z Krakowa.

Kijów, 7 października. (*Tel. prywat.*) Przez kilka dni bawił tu lord biskup angikański Gibraltaru dr. teologii Knight.

Sosnowiec, 7 października. (*Tel. prywat.*) W Ogródzie na terytorium cementowni, kilku uzbrojonych bandytów napadło na dyrektora cementowni i zrabowało mu pulares z pieniędzmi i zegarek.

Kielec, 7 października. (*Tel. prywat.*) Znalezione trzy nowe złoża rudy żelaznej w gminie Rapsztyn i jedno złożo galmanu, dalej dwa złoża rudy żelaznej w Pomorzanach i dwa w innej jeszcze gminie.

Kielec, 7 października. (*Tel. prywat.*) Od 1 b. m. wychodzi tu *Kurier Kielecki*.

Moskwa, 7 października. (*Tel. prywat.*) Przywódcą październikowców Guczkow otrzymał od głośnego »starcza« Rapustina list z wymiślaniami, z powodu zamieszczenia w jednym z pism wywiadu, zawierającego niepoehlebne zdanie Guczkowa o oberprokuratorze synodu Sablerze, odnośnie do kampanii wyborczej duchowieństwa prawosławnego.

Położenie na Bałkanach.

Konstantynopol, 7 października. Minister spraw zagranicznych Noradungian zawiadomił przedstawiciela c. k. Biura korespondencyjnego, że Porta celem poprawy administracji w prowincjach europejskich Turcji postanowiła zastować ustawę z r. 1880, która przedstawia się jako konsekwencja art. 23 traktatu berlińskiego. Minister upoważnił

urzędnika Biura korespondencyjnego do rozpowszechnienia tej wiadomości.

Konstantynopol, 7 października. Ambasadorowie francuski i rosyjski odbyli wczoraj po południu konferencję z ministrem spraw zagranicznych, poczem Porta ogłosiła komunikat o reformach w prowincjach europejskich Turcji.

Konstantynopol, 7 października. Urzędowy komunikat ogłasza: W celu zastosowania postanowionych wczoraj reform w wilażetach europejskich, zapadła decyzja wprowadzenia w życie prowizorycznej ustawy w obrębie granic ustawy o wilażetach, opracowanej w r. 1880 na podstawie obrad funkcyjaryszu ottomańskich zagranicznych zgodnie z art. 23 traktatu berlińskiego, a która przewiduje zasadnicze reformy dla wszystkich elementów ludności na zasadzie równości.

Słychać, że bawiący tu senatorowie oświadczają się za zastosowaniem ustawy z r. 1880. Senat zwołano głównie w tym celu, by zapytać to ciało co do zamierzonych za rządzeń, za które gabinet może nie chce brać na siebie całej odpowiedzialności. Wczorajsze posiedzenie senatu nie przyszło do skutku, ponieważ przybyło tylko 8 senatorów.

Konstantynopol, 7 października. Na prowincyi wciąż odbywają się wiece na rzecz wojny.

Konstantynopol, 7 października. Około 3000 greckich rezerwistów odjechało do Aten. Wiele rodzin greckich również wyjeżdża z Konstantynopola.

Konstantynopol, 7 października. Mimo zaprzeczenia Włoch zapewniają w kołach poinformowanych, że preliminarze pokoju turecko-włoskiego są gotowe z wyjątkiem jednego punktu i że traktat d. 10 b. m. będzie mógł być podpisany.

Saloniki, 7 października. Personal tut. konsulatu serbskiego z wyjątkiem konsula generalnego Balukczicza wyjeżdża dziś z Salonik. Bułgarski konsul generalny lada chwila spodziewa się odwołania.

Saloniki, 7 października. Od dwu dni bez przerwy Czarnogórecy naprawiają drogę z Andrijevice do granicy czarnogórsko-tureckiej. Nawet kobiety i dzieci zajęte są przy pracy. W Andrijevice skoncentrowanych jest 6 batalionów i 2 baterie.

Sofia, 7 października. W sprawie wysłania ultimatum oświadczają z kół decydujących, że dotychczas nie powzięto postanowienia. Przedtem żądania Bułgarii będą w nocy podane do wiadomości mocarstw. Zdaje się, że wypadki nie nastąpią zbyt pocięźnie.

Belgrad, 7 października. Z powodu demonstracji w Skoplie przeciw konsulatowi serbskiemu, rząd serbski uznał za potrzebne odwołać personal konsulatu z wyjątkiem wicekonsula Wutkowicza.

Petersburg, 7 października. (*Pet. Ag.*) Młodzież bułgarska w Petersburgu odbyła wiec i uchwaliła utworzyć oddziały ochotnicze, które udadzą się do Bułgarii i do Macedonii.

Blarritz, 7 października. Lotnik Dancourt, który wczoraj o godzinie 6 rano wznosił się w Valenciennes, wylądował o g. 5 m. 30 wieczorem w Biarritz. Zdobył przez to nagrodę Pommery i rekord światowy co do długości lotu.

Madryt, 7 października. Kolejarze w Saragossie uchwili wrócić do pracy. Strajkuje jeszcze służba Tow. aragońskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 października 1912. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 620.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 808.—, Akcje Anglobanku 325.—, Akcje Unionbanku 599.75, Akcje Länderbanku 506.—, Akcje Bankvereinu 520.50, Akcje Bodencredit 1231.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 660.—, Akcje kolei państwowych 706.50, Akcje kolei Południowej 111.25, Akcje kolei Elbenthal —.—, Akcje kolei Północnej 4840.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 1032.—, Akcje Rima Murany 739.75, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3660.—, Akcje Fabryki broni 1077.—, Akcje Tureckie tytoniowe 315.—, Akcje Galicyjsko-karpacciego Towarzystwa naftowego 787.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —.—, Renta majowa 85.35, Austriacka Renta koronowa 85.35, Węgierska Renta koronowa 85.30, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 85.25, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89.50, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 96.—, 5-p. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-pre. Listy Banku krajowego 88.50, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 96.75, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 96.50, 4-pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 85.25.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Tutki i bibułki cy-
garetowe pod nazwą:

Należy żądać we wszystkich sklepach
i c. k. trafikach

Tutek i bibulek cy-
garetowych pod nazwą:

5% od sprzedaży brutto przeznaczono na przytułek dla Weteranów
z r. 1863 do dyspozycji i pod kontrolą Komitetu Jubileuszowego

Tutki i bibułki cy-
garetowe pod nazwą:

„1863“

wyrobu jedynej w kraju fabryki:
S. W. Niemojowskiego i Ski we Lwowie

„1863“

Główny skład, we Lwowie, Pasaż Mikolascha.
Do nabycia wszędzie. □□□ Na żądanie cenniki franco.

„1863“

NADESŁANE.

Helena Oleska lekcje śpiewu
Sapiehy boczna 2
Wpisy od 11-1 i 3-5

Wypiańskiego 18 (wysoki parter).

3 pokoje z kuchnią, przed-
pokojem, łazienką, spiżar-
ką, lampami elektrycznymi
i t. d. od 1 października
do wynajęcia.

BILETY do wagonów sy- pialnych w kraju i zagranicą

wydaje **Biuro miastowe**
C. k. Kolei Państwowych we Lwowie
St. Sokołowski (Pasaż Hausmana 9)
o b e c n i e
ul. Jagiellońska Nr. 3.
— 234. — Telefon — 234. —
Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Rachunkowość.

Pierwsza część podręcznika do nauki
rachunkowości ogólnej i państwowej,
opracowana przez A. Ściborskiego we-
dług wykładów na Uniwersytecie Klu-
sik-Orzechowskiego, składająca się z
31 zeszytów wraz ze spisem, wyszła
już z druku. Druga część wychodzić
będzie bez przerwy, aż do ukończenia
całego dzieła. Tak pierwszą część w
komplecie, jak i zeszyty drugiej części,
zamawiać i nabywać można u wy-
dawcy p. Aleksandra Ściborskiego, ul.
Chorażczyzna l. 16 we Lwowie.

Poszukuje się kupna
starych **MEBLI** mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“.
Biuro ogłoszeń, Ul. Jagiellońska l. 3.

Fryzyerka
MARYA LECHOWA
połeca P. T. Paniom swe usługi
ulica Głowińskiego l. 23.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 października 1912.
Hotel George'a. Pp.: S. Kestheim z
Podlipie, S. Myszkowski z Głębokiej.
Hotel Imperial. P. L. Radecki z Kon-
skiego.
Hotel Europejski. Pp.: J. Herschderfer
z Drohobycza, N. Landesberg z Brodów, K.
Juszth ze Skawiny.
Hotel Saski. P. A. Ringzl z Bratysławy.

CENNİK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 7 października 1912.

Waluta koronowa	placą	żądają
I. Akcje za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	668—	675—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	405—	410—
Kolei Lwów-Czerniowiec-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	525—	530—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	450—	460—

II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wyl- sował z 10 pr. prem.	—	—
Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	95-70	96-40
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l.	89-30	90—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	96-70	97-40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	88-50	89-20
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	98—	98-70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	98—	98-70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów.	97-30	98—
1) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	95—	—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 41 1/2 l.	90-50	—
2) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	85-80	86-50

III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96—	96-70
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—	—
Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.)	94-30	95—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	84-50	85-20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	85—	85-70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	86—	86-70
4 pr. z r. 1908	84-50	85-20
2) „ miasta Lwowa 4 pr.	—	—
„ „ 4 pr.	87-30	88—
„ „ Krakowa 4 pr.	84-50	85-20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11-36	11-46
20 frankówka	19-18	19-32
100 rubli rosyjskich srebrnych	252—	254—
100 „ papierowych	254-10	255-10
100 marek niemieckich	117-80	118-10

1) Kupony opłacają 1 1/2% podatek rentowy.
2) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 5 października 1912.

A. Ogólny dług państwa.	placą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85-45	85-65
styczeń-lipiec	85-45	85-65
Jednolity dług państwa w srebrze lut-y-sierpień	89—	89-20
kwiecień-październik	89-15	89-35
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1545—	1605—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	433—	450—
„ „ 1864 po 100 zł.	614—	626—
„ „ 1864 po 50 zł.	314—	320—

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	109-25	109-45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	85-45	85-65

C. Obligacje kolejowe.		
Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86-50	87-50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104-50	105-50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	106-75	107-75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje)	85-90	86-90
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	86-75	87-75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostempl. akcje)	429-25	431-25

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	101-80	103-50
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	88—	89—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88-35	89-35
Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	85-75	86-75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	95-45	96-45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.)	94-25	95-25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	94-25	95-25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	94-40	95-40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	94-75	95-75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	94-60	95-60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	93-85	94-85
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	87-75	88-75

Koronowa waluta.	placą	żądają
Kol. lwowski-czern. jasskiej z roku 1894 4 pr.	87-45	88-45
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammer- gut) za 400 M. 4 pr.	108—	109—

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	105-50	105-70
„ „ w wal. kor. 4 pr.	85-15	85-35
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	413—	425—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	203—	209—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	291—	303—

E. Obligacje indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 pr.	85-30	86-30
Kroacy i Sławonii	86-50	87-50

F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99-50	100-50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	87—	88—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	84-90	85-90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	95-65	96-65
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr.	108-25	118-25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	231-75	232-75

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	281—	293—
„ „ 1889 3 pr.	244—	256—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.	96-75	97-75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98-70	99-70
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	85-25	86-25
„ „ 4 pr. los 41 l.	90-75	91-75
„ „ 4 pr. starsze	96-20	97-20
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	97—	98—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	—	—
„ „ „ los 50 l. 4 1/2 pr.	96—	97—
„ „ „ 60 l. 4 pr.	89-50	90-50
Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	96-75	97-75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	94-50	95-50
Banku kr. obl. kol. žel. 57 1/2 l. 4 pr.	84-50	85—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93-75	94-75
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	94-10	95-10

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern. Jassy z r. 1884 za 300 zł.	81-30	82-30
Kolej Lwów-Czerniowiec z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	85-90	86-90
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	100-25	101-25
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113-15	114-15
Tow. żegl. parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr.	112-50	113-50

Koronowa waluta.	placą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27-50	31-50
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 złr.	480—	492—
Clary 40 złr. m. k.	200—	215—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	67-50	71-50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51-50	57-50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31-50	37-50
Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 złr.	82—	88—

J. Akcje Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	326-25	327-25
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	409—	411—
Peszt. Banku handlu i przem.	3830—	3840—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	623—	624—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	811-50	812-50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	759—	763—
Gal. banku hip. 200 złr.	660—	662—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	509-25	510-25
„ Austro-węg. 1400 kor.	2080—	2090—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	600—	601—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	271-50	272-50
Zivnostenska banka 100 złr.	273-50	274-50

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439—	445—
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	409—	411—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1260—	1270—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4830—	4850—
„ Lwów-Bałcz (akc. pierw.) 200 zł.	385—	390—
„ Lwów-Czerniowiec-Jassy 200 zł.	520—	520-50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295—	305—

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1041-50	1042-50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3620—	3650—
Tow. kopalni węgla w Brúx 100 złr.	787—	791—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	254—	257—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	793—	803—
Schodnicy 500 kor.	435—	445—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	317—	321—

M. Wexle.		
Niemieckie Banki	117-77 1/2	118—
Włoskie Banki	94-45	94-57 1/2
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	24-12 1/4	24-16 1/4
Paryż za 100 franków	95-47 1/2	95-62 1/2
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	254-62 1/2	255-62 1/2
Szwajcarskie Banki	95-30	95-45

N. Waluty.		
Dukat cesarski	11-42	11-46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19-12	19-15
20-markówka	23-57	23-62
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117-75	117-95
Włoskie banknoty za 100 lir	94-50	94-75
Ruble	254—	255—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. Prez. 16.630 140/12 (12245 2—3)
O g ł o s z e n i e.

Celem zabezpieczenia dostawy około
800 sagów czterometrowych drzewa opalo
wego bukowego, lipanego, tudzież około 150
sagów drzewa miękkiego dla c. k. Sądu kra-
jowego wyższego, Sądu krajowego karnego
z domem więziennym, Sądu krajowego cy-
wilnego, Sądu powiatowych S. I. S. II.,
S. III., oraz aresztów sądowych na przeciąg
2 lat od 1 stycznia 1913 począwszy, rozpi-
suje się niniejszym licytacje.

Należy ostatecznie ostatecznie pisemne oferty
wnosić należy do dnia 15 października 1912
do Prezydium c. k. Sądu krajowego wyż-
szego.

W ofercie wymienić należy cenę jed-
nostkową za sag czterometrowy z dostawą
do gmachu sądowego.

Do oferty dołączyć należy potwierdze-
nie złożonego wadium w kwocie 2.000 kor.
w papierach wartościowych, lub w książ-
czkach Kasy Oszczędności, które to wadium
na wypadek przyjęcia oferty zatrzymane zo-
stan e.

O bliższych warunkach dostawy dowie-
dzieć się można w Dyrekcji kancelaryi c. k.
Sądu krajowego wyższego w godzinach urzę-
dowych.

Z Prezydium c. k. wyższego Sądu
krajowego.

Lwów, dnia 30 września 1912.

Czerwiński m. p.

L. Nam. VIII. e. 1423 (12287 2—3)
Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materya-
łów faszynowych do budowy na rzecze Sanie
pod Ubieszynem Głogowcem w km. od 97-4
do 94-1 zezwolonych przez c. k. Namiestni-
ctwo rozporządzeniem z 5. marca 1912 L.
VIII. b. 788 wykonać się mających w roku
1912 odbędzie się dnia 21 października 1912
o godzinie 12 w południe (czas kolejowy)
rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie bu-
dowy regulacji Sanu w Przemyśle.

Ilość w powyższym czasie dostawić się
mających materyałów wynosi około:

1.200 m³ faszyn wiklowych,
4.300 m³ faszyn lasowych.

Powyż podana ilość materyałów warto-
ści fiskalnej około 11.000 kor. ma być do-

starczoną do budowy częściowo w terminach
oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy
regulacji Sanu w Przemyśle i może być w
razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebo-
wania o 20 pr. zwiększona lub zmniejszona,
przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia do-
stawy nie może żądać wyższej ceny za mate-
ryały w większej ilości dostarczone, ani też
rościć sobie jakiegokolwiek pretensji do Skar-
bu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednost-
kowych przejrzeć można w godzinach urzę-
dowych w wymienionem c. k. Kierownictwie
budowy, gdzie także do godz. 12 w południe
oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wno-
szone oferty sporządzone ściśle według prze-
pisanego wzoru, zaopatrzone znacznikiem stem-
płowym na 1 koronę i w wadium w kwocie
600 koron w gotówce lub pupilarnych papi-
erach wartościowych, obliczonych według
kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej
podanego wzoru ma być podany jednolity
opust z cen fiskalnych dla całej dostawy,
wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 ozna-
czonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś
oddane w innym urzędzie, albo nie zaopa-

trzone znacznikiem stempłowym lub we wadium,
niesporządzone ściśle w sposób przepisany,
opiewające na częściową dostawę, wyraża-
jące różnoraki opust z cen fiskalnych dla róż-
nych materyałów lub zaopatrzone dopiskami
nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 października 1912.

Za c. k. Namiestnika

Szeligowski w. r.

Stempel
1
Korona
(Wzór oferty).

</

dokładnie i poddaje (my) się takowym bez
żadnego zastrzeżenia.
Jako wadium składam (my)
W dnia 1912
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 635/18 (6) (11750 2—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Czytelni „Proświta” Iszczko-
wie, zastąpionej przez Wasyła Bartkiw w
Iszczkowie, odbędzie się dnia 25 października
1912 o godzinie 11 przed południem w są-
dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11
w Wiśniowczyku licytacja połowy realności
objętej lwh. 1554 ks. gr. gm. Rosochowacie
dłużnika własnej wraz z przynależnościami
składającymi się z chaty mieszkalnej.
Nieruchomość ta wystawiona na licyta-
cję, jest oceniona na 400 kor., przynależno-
ści zaś na 200 koron.
Najniższa cena wynosi 400 koron, po-
niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.
Warunki licytacyjne, które równocze-
śnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej
nieruchomości dokumenta może każdy, ma-
jący chęć kupienia, przejrzeć podczas go-
dzin urzędowych w sądzie niżej wymienio-
nym w biurze Nr. 11
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 30 sierpnia 1912.

Do L. Nam. VIII. c. 61/1 (12286 1—3)
Obwieszczenie.
Celem zabezpieczenia dostawy kamienia
łamanego do budowy na rzecze Sole pod Łę-
kami-Oświęcimem-Broszkowicami od km.
11:00 do 0:00 zezwoleniem przez c. k. Na-
miestnictwo rozporządzeniem z 17. stycznia
1907 L. 105 976 wykonać się mających w la-
tach 1913, 1914 i 1915 odbędzie się dnia 5
listopada 1912 o godzinie 12 w południe
(czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k.
Kierownictwie budowy regulacji Soły w
Żywcu.
Ilość w powyższym czasie dostawić się
mającego kamienia łamanego wynosi około
11.700 m³, kamienia łamanego.
Powyż podana ilość kamienia ma być
dostarczona do budowy częściowo w termi-
nach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo
budowy regulacji Soły w Żywcu i może być
w razie zwiększania lub zmniejszania zapo-
trzebowania o 20 proc. zwiększoną lub zmnie-
szoną, przedsiębiorca jednak w razie wię-
kszenia dostawy nie może żądać wyższej ceny
za materiały w większej ilości dostarczone,
ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji
do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia do-
stawy.
Wzruski dostawy przejrzeć można w
godzinach urzędowych w wymienionem c. k.
Kierownictwie budowy, gdzie także do godz.
12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia
mają być wnoszone oferty, sporządzone ści-
śle według przepisanej wzoru zaopatrzone
znacznikiem stemplowym na 1 kor i wadium
w kwocie 4000 kor. w gotówce lub pupilar-
nych papierach wartościowych odpowiadają-
cych co do jakości postanowieniu całego Mi-
nisterstwa z 30. grudnia 1909 dz. u. p. Nr.
2 z r. 1910.
W ofercie zestawionej według niżej po-
danego wzoru ma być podana cena za 1 m³
kamienia łamanego cyframi i słowami, przy-
czem się zauważa, że w ofercie przestrzeń
Soły od km. 11:00 do km. 0:00 podzielona
jest na dwie części, do których osobno cenę
1 m³ kamienia podać należy, a mianowicie:
1. przestrzeń Soły pod Łękami-Oświę-
cimem od km. 11:00 do km. 5:00, dla której
ma być dostarczony kamień łamany w ilości
7500 m³;
2. przestrzeń Soły pod Oświęcimem-
Broszkowicami od km. 5:00 do km. 0:00, dla
której ma być dostarczony kamień łamany
w ilości 4200 m³.
Oferty wniesione po godzinie 12 ozna-
czonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś
oddane w innym urzędzie, albo niezaopa-
trzone znacznikiem stemplowym lub w wa-
dium, niesporządzone w sposób przepisany
lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzglę-
dnione.
Równocześnie z ofertą należy złożyć
próbki kamienia, zaopatrzone w naszą ka-
mienicę, z którego pochodzi oraz nazwi-
skiem i miejscem zamieszkania oferenta.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 2 października 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

Stempel
1 Korona
Mocą, którą ja (my) niżej podpisany (ni)
obowiązuję (my) się w latach 1913, 1914 i
1915 dostarczyć w terminach przez c. k. Kie-
rownictwo budowy regulacji Soły w Żywcu
oznaczonych, kamień łamany do budowy re-
gulacyjnych na Sole pod Łękami-Oświęcimem-
Broszkowicami w km. od 11:00 do 0:00

w ilości i pod warunkami podanymi w obwie-
szczeniu i żądam (my):
a) za 1 m³ kamienia dostarczonego
wprost z łomu na plac budowy na przestrze-
ni Soły pod Łękami-Oświęcimem od km.
11:00 do km. 5:00 wraz z ułożeniem w stopy
po K h słownie
b) za 1 m³ kamienia dostarczonego
wprost z łomu na plac budowy na przestrze-
ni Soły pod Oświęcimem-Broszkowicami od km.
5:00 do km. 0:00 wraz z ułożeniem w stopy
po K h słownie
Warunki licytacyjne znane mi (nam) są
dokładnie i poddaje (my) się takowym bez
żadnego zastrzeżenia.
Jako wadium składam (my)
W dnia 1912.
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. 21.538 (12395 1—3)
Ogłoszenie.
C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w
Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości,
że w dniu 29 października 1912 odbędzie się
między godziną 10 a 12 w południe w c. k.
Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach
rozprawa celem zawarcia solidtarnej ugody co
do prawa poboru podatku spożywczego od
mięsa w okręgu poborowym Andrychów na
rok 1913, a warunkowo t. j. z prawem wy-
powiedzenia na lata 1914 i 1915 lub też bez-
warunkowo na powyższy trzechletni okres
czasu.
Jako cenę ugodową na ten przedmiot
ustanawia się roczną kwotę 5650 kor., sło-
wnie pięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt koron.
Do rozprawy przystąpić musi przeważna
część przedsiębiorców co do ilości głów i roz-
miaru przedsiębiorstwa podlegającego opła-
cie podatku konsumcyjnego od mięsa w po-
mienionym okręgu poborowym, albo osobi-
ście, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.
Oferty na wydzierżawienie przedmioto-
wego prawa wniesione po niniejszem ogło-
szeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione,
jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co naj-
mniej o 10 proc., jeżeli będą dawać zupełną
gwarancję pewności i jeżeli zostaną tak wcze-
śnie wniesione, aby interesowani przed-
siębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej
na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugo-
dową.
Oferta taka będzie miała tylko ten sku-
tek, że ofiarowany w niej czynsz będzie ża-
dany jako roczny ryczałt ugodowy.
C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 4 października 1912.

L. 21.541/12 (12393 1—3)
Ogłoszenie.
C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w
Wadowicach podaje niniejszem do wiadomo-
ści, że w dniu 29 października 1912 odbę-
dzie się między godziną 8 a 10 przed połu-
dniami w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego
w Wadowicach rozprawa celem zawarcia so-
lidtarnej ugody co do prawa poboru podatku
spożywczego od wina w okręgu poborowym
Wadowice na rok 1913, a warunkowo t. j.
z prawem wypowiedzenia na lata 1914 i 1915
lub też bezwarunkowo na powyższy trzech-
letni okres czasu.
Jako cenę ugodową na ten przedmiot
ustanawia się roczną kwotę 1957 kor., sło-
wnie: Tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt siedm
koron.
Do rozprawy przystąpić musi przeważna
część przedsiębiorców co do ilości głów i roz-
miaru przedsiębiorstwa podlegającego opła-
cie podatku konsumcyjnego od wina w po-
mienionym okręgu poborowym, albo osobi-
ście, albo przez swego wykazanego pełnomo-
cnika.
Oferty na wydzierżawienie przedmioto-
wego prawa wniesione po niniejszem ogło-
szeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione,
jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co naj-
mniej o 10 proc., jeżeli będą dawać zupełną
gwarancję pewności i jeżeli zostaną tak wcze-
śnie wniesione, aby interesowani przed-
siębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na
14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową.
Oferta taka będzie miała tylko ten sku-
tek, że ofiarowany w niej czynsz będzie ża-
dany jako roczny ryczałt ugodowy.
C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 4 października 1912.

L. cz. E. 502/12 (5) (12373 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc.
Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie
się dnia 22 października 1912 o godzinie 12
przed południem w sądzie niżej wymienio-
nym, w Nr. 5 licytacja realności lwh. 1785
ks. gr. gm. Skalat wraz z przynależnościami,
składającymi się z dwóch kazi, 4 owoco-
wych drzewek parkanu, studni, trzech bu-
dynków ekonomicznych.
Nieruchomość wystawiona na licytację

jest oceniona na 16.000 kor., przynależno-
ści zaś na 472 kor.
Najniższa cena wynosi 8836 koron, po-
niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do
tej nieruchomości dokumenta może każdy
mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-
dzin urzędowych w sądzie, niżej wymie-
nionym, w biurze Nr. 15.
Takie prawa, wobec których niniejsza
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym
terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-
głyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub

ciężary na powyższej nieruchomości, bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-
powania jedynie przez przychicie na tablicy
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-
dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie
sądu zamieszkałego.
Wyznaczenie terminu licytacyjnego na
leży zanotować na karcie ciężarów wykazu
hipotecznego dla wzmiankowanej nierucho-
mości.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skalat, dnia 13 września 1912.

L. 26.435/12. (12284 2—3)
Obwieszczenie licytacyi.

Lp.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Ilość miej- scowości należących do okręgu	Cena wywo- łania rocznego czynszu		Miejsce i termin licytacyi
				K	h	
1	Berwinkowa	wino, moszcz winny i owocowy	22	173	—	C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Kołomyi dnia 21 października 1912.
2	Czernelica		1	140	—	
3	Delatyn		32	2272	17	
4	Gwoździec		6	447	—	
5	Horodenka		30	1281	83	C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Kołomyi dnia 22 października 1912.
6	Jabłonów		4	180	—	
7	Kołomyja		68	5600	—	
8	Kosów		22	1200	—	
9	Nadwórna		18	2490	—	
10	Obertyn		28	432	—	
11	Sniatyn		25	1877	—	
12	Słoboda rungurska		2	35	—	
13	Tłuste		17	178	—	

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości,
że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina i moszczu winnego
i owocowego w wyżej wymienionych okręgach dzierżawnych, odbędzie się publiczna licy-
tacja w dniach 21 i 22 października 1912 w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego
w Kołomyi.
Czas trwania dzierżawy oznacza się na rok 1913, to jest od 1 stycznia 1913 do
końca grudnia 1913 bezwarunkowo, z prawem warunkowego przedłużenia na lata 1914
i 1915 lub bezwarunkowo na trzy lata 1913, 1914 i 1915.
Pisemne oferty ostemplowane na 1 kor. opieczętowane i zaopatrzone napisem:
„Oferta na dzierżawę podatku spożywczego od wina w okręgu” mają
być wnoszone na ręce naczelnika powyższej Dyrekcji najdalej do godziny 10 przed roz-
poczęciem licytacji ustnej. Do oferty należy dołączyć wadium wynoszące 10 proc. ceny
wywołania w gotówce.
Przed rozpoczęciem ustnej licytacji należy wadium złożyć do rąk komisarza prze-
prowadzającego licytację.
Bliższe warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do okręgów dzierżawnych
można przeglądać w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego i w c. k. Nadzorach straży skar-
bowej tutejszego okręgu.
Książeczek Kas oszczędności, papierów podlegających wylosowaniu i kwitów kaso-
wych na kaucyje dzierżawne nie będzie się przyjmować jako wady. Przy składaniu pa-
pierów wartościowych należy dołączać w trzech okazach spis przepisany w rozp. Mini-
sterstwa skarbu z 17 lipca 1903 (Dz. rozp. Nr. 111).
W myśl ustawy krajowej z 7 lipca 1912 (Dz. u. kr. Nr. 102) obowiązany jest wy-
dzierżawiający prawo poboru podatku spożywczego od wina pobierać także 30 proc. dodatek
krajowy do tego podatku i opłacać na rzecz kraju 30 proc. od czynszu dzierżawnego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Kołomyja, dnia 26 września 1912.

L. cz. E. VIII. 26/12 (21) (12477 1—2)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Wspólnej Kasy sieroczej c. k.
Sądu powiatowego w Krakowie, odbędzie się
dnia 22 października 1912 o godz. 9 przed po-
łudniem, w biurze Nr. 45, II. piętro licyta-
cja gospodarstwa wiejskiego, składającego się
z budynków gospodarskich i 3 1/2 morga gruntu
lwh. 4 ks. gr. gm. kat. Wadów objętego bez
przynależności.
Nieruchomości wystawione na licyta-
cję są ocenione na 6595 kor. 87 hal.
Najniższa cena wynosi 4397 kor. 25 h.,
poniżej najniższej oferty sprzedaż nie na-
stąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 15 lipca 1912.

L. cz. E. 98/12 (22) (12310 1—2)
Strona zobowiązana Marya Robozińska.
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Po-
wszechnego Zakładu kredytowego dla handlu
i przemysłu w Jaworznie odbędzie się dnia
5 listopada 1912 o godzinie 10:30 przed po-
łudniem w biurze Nr. 21 na zasadzie za-
twierdzonych warunków licytacyi lwh. 810
ks. tab. Tarnów, stanowiącej majątności
Brzezine.
Wartość szacunkowa 39.998 kor.
Najniższa oferta 26 665 kor.
Do majątności lwh. 810 ks. tab. Tar-
nów, należą następujące przynależności: in-
wentarz żywy i martwy oszacowane na 800
koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 1 października 1912.

L. cz. E 504/12 (12385)
Edykt licytacyjny.

Dnia 9 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacja realności lwh. 365 gminy Wojniłów, składającej się z parceli bud. 132 i parceli gruntowej 353, ogród, 31 ar. 61 m² chata, stajnia, stodoła.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 4170 kor.

Najniższa cena wynosi 2780 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 16 sierpnia 1912.

L. cz. E. 808/12 (7) (12372)
Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 17 października 1912 o godzinie 8 rano licytacja realności lwh.:

a) 1147,
b) 1149 ks. gr. gm. Sądowa Wisznia.

Nieruchomości te ocenione są: ad a) na 764 kor. 50 hal., b) na 2212 kor. 18 hal.,

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 509 kor. 67 hal., b) 1474 kor. 79 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć w sądzie tutejszym, podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, 12 września 1912.

L. cz. E. 46/12 (12384)
Edykt licytacyjny.

Dnia 9 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacja:

a) realności lwh. 352 gminy Niegowce, łąka, obszar 2 ha. 71 ar. 76 m²,
b) lwh. 676 gminy Niegowce, ogrody, role, obszar 67 ar. 53 m², chata, stajnia, komora,

c) 1/4 części realności lwh. 681 gminy Niegowce, ogród, obszar 9 ar. 71 m²,

d) realności lwh. 682 gm. Niegowce, ogród, obszar 8 ar. 26 m²,

e) realności lwh. 685 gminy Niegowce, rola, łąka, obszar 1 ha. 44 ar. 08 m².

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 1900 kor., ad b) na 2625 kor., ad c) na 50 kor., ad d) na 250 kor., ad e) na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1266 kor. 66 hal., ad b) 1750 kor., ad c) 34 kor., ad d) 166 kor. 66 hal., e) 1066 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 16 sierpnia 1912.

L. cz. E. 587/12 (12383)
Edykt licytacyjny.

Dnia 9 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacja realności lwh. 1032 gminy Wojniłów, składającej się z rol, obszar 3 ha. 92 ar. 14 m².

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 4300 kor.

Najniższa cena wynosi 2866 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 16 sierpnia 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 11/12 (1) (12300 1—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Michała Czarkowskiego w Horodence.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. i naczelnika sądu powiatowego w Horodence p. Kalszczaka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dr. Werbera, adwokata w Horodence.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audy-

ey, wyznaczonej na dzień 2 października 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Horodence, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Horodence najdalej do dnia 29 października 1912, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 30 października 1912 godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszt, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już skutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej zgłaszającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Grzymałowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 15 września 1912.

L. cz. S. 8/12 (79) (12324)
Ogłoszenie.

W konkursie Zakładu kredytowego w Bołszowcach na wniosek wierzycieli jawiących się na audyencji wyborczej zatwierdzonego zawiadowcę masy pana adwokata dr. Józefa Füllenbauma w Bołszowcach, zastępcą zaś jego pana Israela Weinlösa, dyrektora Towarzystwa eskomptowego we Lwowie.

Ogólna audyencję likwidacyjną wyznaczoną na dzień 4 września 1912 odroczone na dzień 9 października 1912 godz. 8 rano w c. k. sądzie powiatowym w Bołszowcach sala 8 przed komisarzem konkursowym i wzywa na takową interesowanych.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/11 (116) (12332)

W konkursie Włodzimierza Kobylańskiego wyznacza się audyencję do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 11 października 1912 godzina 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym biurze 10.

Na tę audyencję zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Kopyczyńce, dnia 1 października 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/11 (117) (12332)

W konkursie Włodzimierza Kobylańskiego, przedłożył zawiadowca masy projekt końcowego rozdziału (rozporządzenia) masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarsza konkursowego lub zawiadowcy masy przegłądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnieść ustnie lub pisemnie u komisarsza konkursowego aż do dnia 14 października 1912.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem końcowego rozdziału wyznacza się audyencję na dzień 17 października 1912 godzina 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Kopyczyńcach w biurze Nr. 10.

Na tę audyencję wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

Kopyczyńce, dnia 1 października 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/12 (82) (12301)

W konkursie Rosy Eisner w Kołomyi celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 20 października 1912, wyznacza się audyencję na dzień 21 października 1912 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi w biurze Nr. 74.

Kołomyja, dnia 29 września 1912.

L. cz. S. 12/12 (210) (12314)

W konkursie firmy H. Reitmann & Burstyn, oraz pojedynczych jej spółników Hermana Reitmana i Leona Burstyna celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 26 października 1912, wyznacza się audyencję na dzień 31 października 1912 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 8.

Tarnopol, dnia 20 września 1912.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 16/12 C. C. (22) (12325)
Ogłoszenie.

W masie konkursowej Gusty Kreitstein do likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności i tych, które do dnia 18 października b. r. zgłoszone zostaną, wyznaczoną została audyencja w c. k. sądzie powiatowym w Brodach sala rozpraw 4 na dzień 22 października b. r. o godzinie 11 przed południem.

Brody, dnia 16 września 1912.

L. cz. S. 5/12 (107) (12409)
Edykt.

Uchwałą tego sądu z dnia 31 maja 1912 l. cz. S. 5/12 (1) otworzony konkurs do majątku Józefa Melzera i Michela Melzera nieprotokołowanych kupców w Kołomyi uznaje się po myśli § 155 ord. konkurs. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 14 września 1912.

L. cz. S. 17/12 (161) (12308)

W sprawie konkursowej firmy Le sor Becher i S. w Stanisławowie wzywa się ogół wierzycieli na audyencję 14 października 1912 o godz. 10 rano biuro Nr. 118 celem powzięcia uchwały:

a) co do sposobu sprzedaży handlu i składu żelaza i realności w Stanisławowie, jakoteż udziałów kopalni nafty w Borysławiu i Tustanowicach,

b) co do ustalenia kosztów i wymagrodzenia zarządcy masy,

c) co do prawa zwrotu weksli Friedy Feuerstein i innych ewentualnych wniosków do realizacji masy się odnoszących.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, 2 października 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 219/12 Stow. III. 53 (12042)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rychwałd ad Żywiec.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Rychwałdzie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Rychwałd, dnia 26 sierpnia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu,

b) danie możliwości umieszczenia na procent zaszczydzonych pieniędzy,

c) popieranie i tworzenie spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja: Ks. Jan Gwoździwicz, proboszcz, przełożony Zarządu, Józef Walatek, gospodarz obaj w Rychwałdzie, zastępcą przełożonego zarządu, Józef Górny, Franciszek Bieniak, gospodarze w Rychwałdku i Józef Szczotka, wójt w Rychwałdku, członkowie zarządu.

Podpis firmy: (F. Z.). Pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępcy i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszcza się na tablicy przed lokalem Spółki, w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych, wydawanym przez krajowy Patronat.

Udziały członków: udział wynosi 10 kor.

Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 27 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 27 sierpnia 1912.

Konkursa.

L. 3170 (12464)
Konkurs.

Przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Wiśniczu jest do obsadzenia posada dozorczy więźni.

Z posadą tą połączona jest oprócz pensji i klasie miejscowej odpowiadającego dodatku aktywnego unormowanych ustawą z dnia 25 września 1908 r. Dz. u. p. l. 204 i rozporządzeniem całego Ministerstwa z 22 listopada 1908 Dz. u. p. 234, dzienna porcja chleba o wadze 840 gr. i przepisane ubranie służbowe.

Posada zastrzeżona jest w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. l. 60 dla wysłużonych podoficerów, którzy posiadają certyfikat uprawniający do ubiegania się o posady urzędowe nie przekroczyli 45 roku życia i tylko w braku takich, dopiero innym kompetentem, którzy nie przekroczyli 35 roku życia, nadaną być może.

Ubiegający się o te posady winni wnieść własnoręcznie pisane, należyte ostateczne i udokumentowane podania, o ile pozostają w służbie wojskowej lub publicznej, przez swoją przełożoną władzę do Dyrekcji c. k. Zakładu kary w Wiśniczu obok Bochni, najpóźniej do dnia 4 listopada 1912.

Ubiegający się, którzy nie pozostają w czynnej służbie wojskowej winni dołączyć:

1. certyfikat przynależności, lub paszport wojskowy,

2. metrykę urodzenia,

3. świadectwo moralności,

4. świadectwo lekarskie wystawione, lub potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego,

5. ostatnie świadectwo szkolne,

Kompetenci stanu wolnego i tacy, którzy są wyzwolonymi rzemieślnikami, będą mieli przy innych równych warunkach pierwszeństwo.

Z wyjątkiem wysłużonych podoficerów, obowiązani są inni w razie przyjęcia, do złożenia egzaminu z przepisów służbowych z dobrym wynikiem najpóźniej w przeciągu jednego roku po otrzymaniu posady, w przeciwnym razie nastąpi uwolnienie ze służby.

C. k. Dyrekcja Zakładu kary.
Wiśnicz, dnia 4 października 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. D. 10529/12 (12392 1—3)
Ogłoszenie.

Przy odbytem dnia 1 października 1912 27 losowaniu 4 pre. obligacji priorytetowych w srebrze pierwszej węgiersko-galicyskiej kolei żelaznej z 5 września 1887 zostały wycofane:

Nr. 4001 do włącznie 4167, „ 46.264 „ 46.500

t. j. 404 sztuk obligacji w ogólnej kwocie 80.800 złr. w. a. — 161.600 kor. Nominalna wartość tych wylosowanych obligacji priorytetowych będzie wypłaconą od 1 stycznia 1913 począwszy przy c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu.

Z dawniejszych losowań zalegają jeszcze jako niepodniesione:

Zapisy długu z poszczególnych serj numerów:

12501	do włącznie 12819,
26501	„ „ 26846,
30001	„ „ 30359,
32501	„ „ 32581,
56001	„ „ 56116 i
65244	„ „ 65500

płatne przy c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu.

Z c. k. Dyrekcji długu państwa.
Wiedeń, 1 października 1912.

L. Prez. 28.244 (12391 1—3)
Obwieszczenie

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że p. Julian Kuryłowicz, reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 10 lipca 1912 l. 20.228/12 notaryuszem w Rymanowie zamianowany, złożwszy dnia 1 października 1912 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

C. k. wyższy Sąd krajowy.
Lwów, dnia 3 października 1912.

L. cz. C. I. 331/12 (1) (12448 1—3)
Edykt.

Przeciw Jakimowi Skoć synowi Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem siole przez Todorzkę Skoć pozew o 840 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 15 października 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakima Skoć syna Wasyla, ustanawia się p. Teodora Rudyka w Hnileczkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe sioło, dnia 14 września 1912.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 28. września do 5. października 1912.

Epizootycya	Powiat	Miejsce w o ś c
Świerzb u koni	Brody Jarosław Lwów	Brody (1 zagr.); Zaleska Wola (2 zagr.); Laszki Murowane ob. dw. (1 zagr.). Żydatycze ob. dw. (1 zagr.); Nikłowice ob. dw. (1 zagr.); Lipica Górna (2 zagr.); Pstrągówka (1 zagr.); Wolica (1 zagr.); Miasto Dziel. II. (1 zagr.);
	Mościska Rohatyn Strzyżów Żółkiew Lwów	
Nosaczyna	Borszczów Lwów Radziechów Rzeszów Sokal	Wołkowce ad Borszczów ob. dw. (2 zagr.); Jaryczów Stary (1 zagr.); Płowe ob. dw. (1 zagr.); Ślęcina (1 zagr.), Zalesie (3 zagr.); Gruszków ad Parchacz ob. dw. (1 zagr.);
Szczelstnica	Brzozów Cieszanów Jasło Krosno Rudki Stanisławów Tarnów Turka	Widacz (1 zagr.); Borowa Góra (1 zagr.); Czermna (1 zagr.), Mrukowa (3 zagr.); Szczepanówka (2 zagr.); Czulowice ob. dw. (1 zagr.); Tumirz (1 zagr.), Wiktorów (1 zagr.); Kobierzyn (1 zagr.); Jasienica Zamkowa (1 zagr.);
Wąglik	Cieszanów Dobromil Mościska Rudki Stryj Turka Zbaraż Zborów	Dachnów ob. dw. (1 zagr.), Młodów (1 zagr.); Brzozowa (1 zagr.), Łopuszna (1 zagr.); Twierdza (1 zagr.); Komarno (1 zagr.), Pohorce (2 zagr.); Uhełna ob. dw. (1 zagr.); Husne Wyżne (1 zagr.); Koszlaki (1 zagr.); Podhajczyki (1 zagr.);
Wścieklizna	Brzeżany Gródek Jagiell. Horodenska	Kozowa (1 zagr.); Leśniowice; Chmielowa (1 zagr.), Harasymów (1 zagr.), Isaków (2 zagr.), Kolanki (1 zagr.), Piotrów (1 zagr.), Okno (1 zagr.), Repużyńca (1 zagr.); Hawlowice; Przyborów ad Głowaczowa (1 zagr.);
	Jarosław Pilzno	
Pomór świń	Bóbrka Borszczów	Wołoszczyzna (1 zagr.), Żyrawa (1 zagr.); Jezierzanka (8 zagr.), Jezierzany (7 zagr.), Korolówka (6 zagr.); Kleokół (1 zagr.); Harta (1 zagr.); Futury (3 zagr.), Lubliniec Nowy (29 zagr.), Sienawka (15 zagr.); Bazar ob. dw. (1 zagr.), Wagnanka (5 zagr.); Wielkopole (5 zagr.); Kraywenkie (1 zagr.), Mszaniec (6 zagr.); Nahaczów (9 zagr.), Przedbórze (1 zagr.), Szkło (10 zagr.); Adamy (5 zagr.), Budki Nieznanowskie (4 zagr.); Huta Połoniecka (12 zagr.), Krzywulanka (4 zagr.), Obydów (10 zagr.), Tadanie (2 zagr.); Ostrowy Tuszowskie (2 zagr.), Wileza Wola (3 zagr.);
	Brzozów Cieszanów	Małków (13 zagr.), Starzawa (8 zagr.); Jeżowe (5 zagr.), Sojkowa (3 zagr.); Rawa Ruska (13 zagr.), Uhnów (22 zagr.), Wulka Mazowiecka (4 zagr.); Łuczyńce (1 zagr.); Horotanna Mała (3 zagr.); Hałuszczynie (2 zagr.), Zerebki Królewskie (20 zagr.); Albinówka (1 zagr.), Załucze (14 zagr.); Horodyszcze Bazylińskie (6 zagr.), Sokal (64 zagr.), Spasów (7 zagr.), Tartakowiec (1 zagr.), Uhnów (1 zagr.), Wierzbisz gm. i ob. dw. (3 zagr.), Wojsławice ob. dw. (1 zagr.); Berezowice gm. i ob. dw. (4 zagr.); Błyszczewody (2 zagr.), Koszelów (3 zagr.), Wiązowa (3 zagr.); Rozwadów (1 zagr.), Zabłotowce (2 zagr.);
Różycy świń	Mościska Nisko Rawa Ruska	
	Rohatyn Rudki Skałat Sniatyn Sokal	
Różycy świń	Zbaraż Żółkiew Żydaczów	
Różycy świń	Biała Bóbrka Borszczów Brzesko Cieszanów Czortków Dąbrowa Dobromil Grybów Horodenska Husiatyn	Bestwina (1 zagr.); Choderkowce (1 zagr.), Strzeliska Nowe (1 zagr.); Iwanków (1 zagr.), Michałówka (1 zagr.); Bieleza (1 zagr.), Niwka (3 zagr.); Nowe Sioło (3 zagr.); Wagnanka (1 zagr.); Miechowice Wielkie (2 zagr.); Hujsko (5 zagr.); Pławna (1 zagr.); Czerniatyn (1 zagr.); Hryńkowce (5 zagr.), Kociubińce (7 zagr.), Krzyweńki (8 zagr.), Liczkowce (9 zagr.), Sidorów (5 zagr.), Szydłowiec (6 zagr.), Trusienki (8 zagr.); Jareniówka (1 zagr.), Jasło (1 zagr.), Wolica (1 zagr.); Tolszczów (1 zagr.); Jeżowe (19 zagr.); Radziszów (1 zagr.); Miocin (1 zagr.);
	Jasło Lwów Nisko Podgórze Przeworsk	

Epizootycya	Powiat	Miejsce w o ś c
Różycy świń	Rohatyn Rzeszów Skałat Sokal Stanisławów Strzyżów Tarnobrzeg Tarnów Zaleszczyki Zborów Żółców Żółkiew	Kołodolin (7 zagr.), Ruzdiany (3 zagr.); Głogów (1 zagr.); Iwanówka (12 zagr.); Uhnów (1 zagr.); Dubowce (2 zagr.); Gogolów (3 zagr.); Chmielów (3 zagr.), Cygany (2 zagr.); Wierchosławice (1 zagr.); Latacz (6 zagr.); Blich (1 zagr.), Mszana (1 zagr.); Snowiec ob. dw. (1 zagr.), Począpy (1 zagr.); Pieczychwosty (2 zagr.);
Cholera drobiu	Brzeżany Mościska Podgórze Sokal Tarnów Żółkiew	Brzeżany (4 zagr.); Laszki Gościńcowe (5 zagr.), Zawada (10 zagr.); Prokocim (4 zagr.); Sokal (82 zagr.); Klikowa (4 zagr.); Mierzwica (4 zagr.), Żółtańce (11 zagr.);
Zaraza dzierzyny	Turka	Jasienica Zamkowa (1 zagr.).

Z e. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7. października 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. Prez. 2461 (18) P./12 (12307 1—3)
Ogłoszenie.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze dnia 18 listopada 1912 o godz. 9 rano się rozpoczynającej, przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Józefa Gołkowskiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta dr. Fryderyka Jakubowskiego, tudzież c. k. radców sądu krajowego Leona Bereźnickiego, Jana Turkiewicza, dr. Konstantego Rybickiego, Czesława Wójcickiego i Juliusza Kołczykie wicza.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Sambor, dnia 26 września 1912.

L. 952 (12400 1—3)
Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyśle wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszczą sobie jakiekolwiek pretensje do kaucyi notaryalnej Adolfa Landesberga z powodu jego urzędowania jako substytutu c. k. notaryusza s. p. Maryana Władczyńskiego w Jaworowie, ażeby swoje roszczenia w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego obwieszczenia w „Gazecie Lwowskiej” licząc w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, gdyż po upływie tego czasu bez względu na ich roszczenia nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węgla kaucyjnego i zezwolenie na jej wydanie uprawnionemu.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 14 września 1912.

L. cz. C. I. 211/12 (1) (12447 1—3)
Edykt.

Przeciw Antoninie Josyk zam. Faryniuk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem siole przez Kiryła Rybaka syna Prokopa pozew o uznanie własności do 5/12 części lwh. 118 gm. kat. Prosowece.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 16 października 1912 o godz. 8 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Antoniny Josyk zam. Faryniuk ustanawia się p. dr. Gałła adw. w Nowem siole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swą kurandkę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe sioło, dnia 21 września 1912.

L. cz. C. I. 330/12 (1) (12449 1—3)
Edykt.

Przeciw Jakimowi Skoć synowi Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem siole przez Todorę Skoć pozew o 740 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 15 października 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Jakima Skoć syna Wasyla ustanawia się p. Teodora Rudyka w Hniliżkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe sioło, dnia 14 września 1912.

L. cz. C. III, 450/12 (2) (12341)
Edykt

Przeciw Katarzynie Borum, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowej przez Józefa Matrasa w Łososinie pozew o 492 kor. 82 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 października 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. adw. dr. Hammerschlag w Limanowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 30 września 1912.

L. cz. C. I. 849/12 (1) (12335)
Edykt.

Przeciw Leśkowi vel Leonowi Nyczka synowi Semenowi Semenowi z Kopyczyńca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Jana Hołowatego syna Janka z Oryszkowce pozew o 613 koron 25 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 października 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się p. adw. dr. Gelbera w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kopyczyńce, dnia 24 września 1912.

(12483 1—3)
Ogłoszenie.

P. dr. Marcelli Fraenkel adwokat w Drohobyczu zgłosił zamiar przesiedlenia się do Wiednia.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, dnia 25 września 1912.

L. cz. D. hip. 5640/12 (12318)
Edykt.

Na wniosek c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie o beczelzarowe odpisanie oznaczonej na planie dosztytm do kontraktu kupna sprzedaży z daty Lwów 28 grudnia 1896 l. rep. 60.179 czerwoną barwą części par. grt. 688/2 o powierzchni 240 m² z wykazu hip. 57 ks. grt. gminy Basiówka i przypisanie powyższego gruntu do parceli kolejowej l. k. 918 przy gminie Basiówka, objętej księgą kolejową Lwów-Stryj, wzywa się po myśli §§ 22 i nast. ustawy z 19 maja 1874 Nr. 70 Dz. p. p. tych którzyby się uważali za pokrzywdzonych żądaniem przeniesieniem powyższej przestrzni do wykazu hip. kolei żelaznej aby się z roszczeniami swymi pisemnie lub ustnie zgłosili do tutejszego sądu powiatowego do dnia 30 września 1912, w przeciwnym razie po upływie tego terminu żadne jakiegokolwiek roszczenia ich w myśl § 25 cyt. ust. nie będą uwzględnione, a prawa rzeczowe dopiero w

tym dniu, w którym wywieszono edykt w tutejszym sądzie powiatowym lub po tymże dniu na gruntach zapisać się mających do wykazu hipotecznego dla kolei żelaznych, nabyte przeciw osobom, które je posiadały przed przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione przy wpisywaniu tychże gruntów do księgi kolei żelaznej.

Prośbę z zał. przechowuje się w tutejszym sądzie, gdzie każdy może ją przejrzeć.

O tem zawiadamia się wszystkich interesowanych a mianowicie wierzycieli tabularnych do własnych rąk z tym dodatkami, że ich milczenie będzie uważane jako przyzwolenie na bezcenne przejęcie.

Wreszcie podaje się do wiadomości, że edykt niniejszy na dnia 28 sierpnia został obwieszony przez przybicie w gmachu sądownym.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddz. VI.

Lwów, dnia 7 sierpnia 1912.

L. cz. C. I. 104/12 (2) (12461)

Edykt.

Przeciw Karolowi Korczyńskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zakliczynie przez Annę z Korczyńskich Krapławą pozew o 656 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 października 1912 o godz. 11 rano w tut. sądzie, b. Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Karola Korczyńskiego ustanawia się p. Antoniego Mazgaja w Zakliczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karola Korczyńskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zakliczyn, dnia 23 września 1912.

L. cz. C. III. 296/12 (2) (12368)

Edykt.

Przeciw Mariasowi Ekerowi z Stojanowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez S. Dunę Schargel z Radziechowa pozew o 530 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 października 1912 o godz. 9 rano, sala II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Z. Węckowskiego c. k. notariusza w Radziechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radziechów, 1 października 1912.

L. cz. C. II. 375/12 (3) (12380)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej sp. Stanisława Zielińskiego z Buchcie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Franciszka Piotrowskiego z Buchcie przez kuratora Wojciecha Sowę w Buchciech pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 9 października 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw tej nieobj. masy spadkowej sp. Stanisława Zielińskiego ustanawia się p. dr. Alberta Agatsteina adw. w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 8 września 1912.

L. cz. C. III. 370/12 (1) (12350)

Edykt.

Przeciw Jędrzejowi Burakowi porzeczno w Sojkowej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Walentego Buraka pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie b. Nr. 9 ustną rozprawę na dzień 10 października 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Buraka ustanawia się p. dr. Dawida Feia adw. w Nisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Buraka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 20 września 1912.

Księgi gruntowe.

L. cz. Prez. 28409 19 R.12 (12294 1—3)

Edykt.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie

wprowadza w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. i rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 stycznia 1889 Nr. 4 Dz. rozp. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

1. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach dla gminy katastralnej Posuchów, przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parcel gruntowych l. k. 2.523 2, 2.523 3, 2.523 4, dotąd do żadnej księgi gruntowej niewpisanych,

2. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Budzanowie dla gminy katastralnej Budzanów, przez wpisanie nie objętych dotąd żadną księgą publiczną, przedstawię w kopii z mapy katastralnej z 12 maja 1909 dołączonej do arkusza zgłoszeń Nr. 160 z r. 19 9, a to parceli gruntowej 1125 1 o przestrzeni 5 ar. 22 m.² i parceli gruntowej 1125 2 o przestrzeni 5 ar. 22 m.² do nowo utworzyć się mającego wykazu hipotecznego l. 2860, parceli gruntowej l. k. 1125 4 o przestrzeni 5 ar. 4 m.² do nowo utworzyć się mającego wykazu hipotecznego l. 2861 parceli gruntowej 1125 5 o przestrzeni 1 ar. 44 m.² do nowo utworzyć się mającego wykazu hipotecznego l. 2862, tudzież przez dopisanie nie objętej dotąd żadną księgą publiczną, a przedstawię na powyższej kopii z mapy katastralnej parceli gruntowej 1125 3 o przestrzeni 6 ar. 76 m.² do karty stanu wyjątkowego wykazu hipotecznego l. 1001,

3. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Mielnicy dla gminy katastralnej Niwra przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli gruntowej l. k. 1545, dotąd do żadnej księgi gruntowej nie wpisanej,

4. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach dla gminy katastralnej Gródek, przez dopisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową 225 oznaczonego parceli gruntowych l. k. 1125 2, 1125 3 a do wykazu hipotecznego l. 380 parceli gruntowych l. k. 1125 4, 1125 5 — dotąd do żadnej księgi gruntowej nie wpisanych,

5. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Kosowie, dla gminy katastralnej Szeszy, przez utworzenie wykazu hipotecznego liczbą porządkową 945 oznaczyć się mającego dla parceli gruntowej l. k. 1681 1, dotąd do żadnej księgi gruntowej nie wpisanej.

6. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Winnikach, dla gminy katastralnej Hermanów przez utworzenie osobnego wykazu hipotecznego dla:

a) parceli bud. 128 2 i parceli gruntowych 15 2, 688 2, 931 2, 1085/1, 1285/1, 1332/2, 1333 1 i 1589 2, które przedtem wchodziły w skład zaginionego wykazu hipotecznego l. 7,

b) parceli gruntowej 244 1, która wchodziła w skład zaginionego wykazu hipotecznego l. 8.

c) parceli gruntowej l. 1160, która wchodziła w skład zaginionego wykazu liczbą 9 = i

d) parceli bud. 43/1 i parceli gruntowych 165/2, 166 1, 167 2, 290/1, 392 2, 541 2, 553 2, 1223/2, 1518 2, 1519/1, 1520/2, które wchodziły w skład zaginionego wykazu hipotecznego l. 10,

7. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Bohorodczanach, dla gminy katastralnej Horocholina, przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli gruntowej l. k. 2901, dotąd do żadnej księgi gruntowej nie wpisanej,

8. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Buczaczu dla gminy katastralnej Petlikowce stare przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli gruntowej l. k. 3510 dotąd do żadnej księgi gruntowej nie wpisanej,

9. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Kałuszu dla gminy katastralnej Pojło, przez dopisanie do wykazu hipotecznego l. porz. 814 oznaczonego parceli gruntowej l. k. 2960 3 dotąd do żadnej księgi gruntowej nie wpisanej,

10. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Nadwórnie dla gminy katastralnej Nadwórna przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli bud. l. k. 619 1 dotąd do żadnej księgi gruntowej nie wpisanej,

11. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie dla gminy katastralnej Czukałówka przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli gruntowej l. k. 913 dotąd do żadnej księgi gruntowej nie wpisanej,

12. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Żurawnie dla gminy katastralnej Włodzimircze przez utworzenie dwóch odrębnych wykazów hipoteczných dla parceli gr. l. k. 2244 1 i 2244 2 dotąd do żadnej księgi gruntowej nie wpisanych,

13. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie dla gminy katastralnej Zielona przez utworzenie wykazu hipotecznego liczbą porządkową 539 oznaczyć się mającego dla parceli gruntowej l. k. 366/1, zaś wykazu hipotecznego liczbą porządkową 546 oznaczyć się mającego dla parceli grun-

towej l. k. 366 2 — dotąd do żadnej księgi gruntowej nie wpisanych,

14. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu dla gminy katastralnej Iwaczów górny przez utworzenie wykazu hipotecznego liczbą porządkową 565 oznaczyć się mającego dla parceli gruntowej l. k. 1004 2 dotąd do żadnej księgi gruntowej nie wpisanej,

15. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu dla gminy katastralnej Cebrow przez utworzenie wykazu hipot. dla parceli gruntowej l. k. 1076 24, dotąd do żadnej księgi gruntowej nie wpisanej.

Zarazem podaje c. k. wyższy sąd krajowy do wiadomości, że powyższemu uzupełnieniu ksiąg gruntowych od dnia 15 października 1912 skutki wpisu hipotecznego przysługiwać będą.

Powyższe wykazy hipoteczne można przeglądać w odnosnych sądach.

Od dnia 15 października 1912 wszelkie nowe prawa, czy to własności, czyli zastawu lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości powyżej wymienionych, jedynie przez wpisanie do ksiąg gruntowych nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa, nabytę przed przyznaniem powyższemu uzupełnieniu skuteczności wpisu hipotecznego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipoteczných, odnoszących się do stosunków własności, lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisane, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia części hipoteczných, lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed przyznaniem powyższemu uzupełnieniu skuteczności wpisu hipotecznego nabyli do powyższych nieruchomości, lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności, lub wogóle inne jakiegokolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają; ażeby z temi prawami do dotyczących sądów najdalej do dnia 1 stycznia 1913 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającego roszczenia przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w wykazach hipoteczných zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami, lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić mające prawo było ono wiadome z jakiego załatwienia sądowego, lub że jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do poprzedniego stanu przywrócony.

C. k. wyższy Sąd krajowy.

Lwów, dnia 1 października 1912.

Czerwiński m. p.

L. cz. Praesj 14480 19 R.12 (12295 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków II. Wawel w okręgu c. k. Sądu krajowego w Krakowie położonej, wygotowany według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874, L. 29 Dz. u. kr. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p., za księgę gruntową poczynając od dnia 5

października 1912 uważanym będzie i od tego dnia wolno go przeglądać w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie. Również od tego dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiegobądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości ks. gr. objętych, jedynie przez wpisanie do tej księgi mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższej księgi gruntowej po myśli ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906, Nr. 245 Dz. u. p. c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzy na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabytę, chcą uzyskać jaką zmianę wpisów hipoteczných, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub przepisane, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zestawienia części hipoteczných, albo w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzy już przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę, lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile prawa te jako do dawnego stanu ciężarów należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 5 kwietnia 1913, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania tego terminu jest utrata prawa dochodzenia zgłosić się mającego roszczenia przeciw tym trzecim osobom, które prawa hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Od obowiązku zgłoszenia w tym terminie pomienionych praw lub roszczeń nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już jest widoczne z księgi gruntowej z użycia wychodzącej, lub ze sądowego załatwienia, lub że strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa.

Jednakże wyłącza się od zgłoszenia z pośród roszczeń wymienionych pod a) te, które już w postępowaniu, celem założenia nowej księgi gruntowej zbadano i odesłano do drogi prawa, a z pośród praw obciążających, wymienionych pod b) te, których odmówiono stronie podnoszącej roszczenie już w toku postępowania, celem przydzielenia ciężarów.

Osoby, któreby chciały żądać zmiany, lub uzupełnia przydzielenia ciężarów, przeprowadzonego hipotecznie na podstawie ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z 11 grudnia 1903, Nr. 246 Dz. u. p., z powodu, że stan rzeczy rozstrzygający pod względem przydzielenia ciężarów zmienił się następnie wskutek rozstrzygnięcia sporu względem przekazanego do drogi skargi roszczenia co do prawa własności, mają zgłosić roszczenia swoje najpóźniej na trzy miesiące przed upływem terminu edyktalnego.

Restytucja zaniedbanego terminu edyktalnego nie ma miejsca, a prawo przedłożenia go w granicach § 36 ust. 1 u. sprost. ks. gr. z 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p. przysługuje sądowi krajowemu wyższemu.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 28 września 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

„OSTATNI HAMLET“

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytne krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni

ZIENKOWICZA i CHECIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.

Kundmachung.**Fundation Chevalier de Czunt.**

Mit Beginn des Schuljahres 1912/13 gelangt beim k. u. k. österr.-ungar. Konsulate in Konstantinopel ein Stiftplatz zu 2000 Francs per Jahr aus der dort verwalteten Stiftung „Fondation Chevalier de Czunt“ zur Verleihung.

Diese Stiftung hat den Zweck die höheren Studien bei orthodoxen Armeniern zu fördern und soll der genannte Stiftplatz die Mittel zum Besuche einer Universität in Österreich, in Ungarn oder im Auslande behufs Studiums oder der vier Fakultäten oder zum Besuche einer technischen oder landwirtschaftlichen Hochschule oder Kunst-Akademie bieten.

Anspruchsberechtigt sind ein österr. oder ein ungar. Student armenisch-orthodoxer (gregorianischer) Konfession, dessen Mittellosigkeit ihm nicht gestattet die höheren Studien auf eigene Kosten zu betreiben.

Derselbe muss eine Mittelschule mit gutem Erfolge absolviert haben und eine hinlängliche Kenntnis der armenischen Sprache und armenischen Geschichte nachweisen.

Das Stipendium kann während der Dauer der Studien, jedoch höchstens durch fünf Jahre bezogen werden; der Fortbezug ist an die Bedingung geknüpft, dass der Stipendist in den Studien regelmässig fortschreitet und die vorgeschriebenen Prüfungen ablegt, sowie in sittlicher und politischer Beziehung sich tadellos verhält.

Jeder Stiftungswerber hat im Kompetenzgesuche die Lehranstalt zu bezeichnen, an welcher er zu studieren beabsichtigt, und ist nach erlangtem Stipendium verpflichtet, die Stiftungsbehörde vom seinem jeweiligen Aufenthalte in Kenntnis zu setzen und alle von ihr über seine Persönlichkeit gewünschten Auskünfte unverzüglich und wahrheitsgemäss zu erteilen.

Das eigenhändig in deutscher, ungarischer, italienischer oder französischer Sprache geschriebenes Gesuch um einem Stiftplatz ist noch vor dem 10 Oktober l. J. neue Stils hieran zu überreichen.

Dem Gesuche ist anzuschliessen:

1. Taufschein,
2. Heimatschein.
3. Sittenzeugnis,
4. ein behördlich beglaubigtes Zeugnis einer gregorianischen Kirchenbehörde über die genügende Kenntnis der armenischen Sprache und armenischen Geschichte,
5. das Reifezeugnis zum Besuche einer Hochschule als Nachweis der mit günstigem Erfolge abgelegten Mittelschulstudien und 6. Mittellosigkeitszeugnis.

Die Beilagen müssen, wenn sie nicht in einer der vier vorgenannten Sprachen abgefasst sind, mit einer amtlich beglaubigten Übersetzung versehen sein.

Konstantinopel, am 25 September 1912.

Der. k. u. k. Konsul.

Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne.**OGŁOSZENIE.**

Przy odbytem dnia 1 października 1912 czternastem losowaniu zaciągniętej przez podpisane Towarzystwo 4⁰/₁₀ procentowej pożyczki z dnia 1 kwietnia 1906 w nominalnej kwocie 9,000.000 złr. a. w. czyli 18,000.000 koron, wyciągnięto w obecności c. k. notaryusza w myśl dotyczącego planu umorzenia serye Nr. 182, 248, 456, 766, 919, 1220, 1266 i 1728.

Serye Nr. 182 i 248 opiewają po 5000 złr. a. w., serye 456, 766, 919, 1220 i 1266 zawiera każda pięć sztuk długu po 1000 złr. a. w. a serya 1728 — 50 sztuk zapisów po 50 złr. a. w.

Wypłatę tych wylosowanych zapisów długu w nominalnej wartości skutecznie się od 2 stycznia 1913 roku w c. k. uprzyw. austr. Instytucie kredytowym dla przedsiębiorstw komunikacyjnych i robót publicznych we Wiedniu I. Freieung 8.

Z dniem, w którym przypada do zapłaty kapitał od wylosowanego zapisu długu, ustaje dalsze oprocentowanie takowego, dlatego też ma być przy wypłacie zwrócony nie tylko oryginalny zapis długu, ale także wszystkie do powyższego dnia zapadłe i talony.

Brakujące kupony potrącone zostaną z kapitału wypłać się mającego.

We Lwowie, dnia 1 października 1912.

Akcyjne Towarzystwo Wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych.

(Przedruk nie będzie płacony).

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska 1. 3.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Drzewa owocowe.

Pierwsza krajowa wzorowo prowadzona

Szkółka drzew i krzewów

owocowych i ozdobnych poleca do sadzenia jesiennego: Jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie, brzoskwinie, morele, agrest, maliny, porzeczki i t. p.

Harlemskie cebulki kwiatowe:

Hyacenty — tulipany — narcyzy — tacety — krokusy — irysy do hodowli w wazonikach i w gruncie.

Cennik wysyłam darmo i opłatnie.

E. Frege, Kraków.

**Pomieszkanie**

(lub lokal biurowy).

8 pokoi z przynależnościami na I. piętrze (na żądanie stajnie i wozownie), słoneczne z widokiem na ogród miejski w domu przy ul. Słowackiego 18 (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego) zaraz do wynajęcia.

Ч. 1019/912.

КОНКУРС.

Съ началомъ I-го семестра сего 1912/13 школьного года объявляется симъ конкурсъ на одну стипендію имени Іоана и Павлины Христофориенсовъ, в суммѣ 200 коронъ годично, съ опредѣленіемъ срока къ вношенію прошеній по день 17 (30) ноября 1912 года. Подаваться могутъ, посредствомъ школьнаго настоятельства въ Управляющій Совѣтъ русско-народнаго Института „Народный Домъ“ во Львовѣ, которому прислужуетъ право надаванія той стипендіи, такіе ученики гимназійныхъ учебныхъ заведеній, которые выкажутся, что:

1. греко-католическаго обряда и русской народности крѣпко придерживаются,
2. суть бѣдныхъ,
3. нравственно хорошо и примѣрно ведутся,
4. въ наукахъ хорошимъ успѣхомъ отличаются.

Первенство, при равныхъ данныхъ, имѣють сродники фундатора, бл. п. о. Іоана Христофориенсова, и его супруги Емиліи.

Стипендиисты пользуются тою стипендією до окончанія наукъ гимназійныхъ, т. е. до окончанія VIII. класса.

Отъ Управляющаго Совѣта русско-народнаго Института „Народный Домъ“ во Львовѣ.

Львѣдъ, въ сентябрѣ мѣсяцѣ 1912 года.

Іоаннъ Костецкій, председатель.

Ogłoszenie.

Zgromadzenie delegatów Ognisk: żywieckiego, milowieckiego, suskiego i jeleśniańskiego uchwaliło na dniu 23 czerwca 1912 rozwiązanie „Koła powiatowego“ Krajowego Związku nauczycielstwa ludowego w Żywcu.

Żywiec, 23 czerwca 1912.

Seweryn Wojciech.

„Muzeum pożytecznych rzeczy,

osobliwych ludzi

i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czym oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwarium w żółdku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książki, których mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Kto

chce do późnej starości zachować bujne o naturalnym połysku włosy musi używać tylko

WODY**chinowo-żelazawej**

odznaczonej dyplomem i złotym medalem na wystawie lekarsko-przyrodniczej i higienicznej we Lwowie.

WODE**chinowo-żelazawą**

wyrabia jedynie zaszczytnie znana pierwsza krajowa fabryka chemiczno-kosmetyczna

JANA

IHNATOWICZA

we Lwowie, ul. Sykstuska 25.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędných aptekach, sklepach i drogueryach.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

P. T. Emeryci i zastępcy wszelkich firm kuracyjnych, jakoteż każdy z panów nieposzlakowanej przeszłości, mogą otrzymać w każdej miejscowości Galicyi, Bukowiny i Śląska austriackiego, — bardzo korzystne uboczne lub stałe zajęcia. Zgłoszenia: Biuro Działu Bankowego. Kraków, ulica Zielona L. 19.

Lwów, ul. Akademicka 3. Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski **Juliana Dąbrowskiego** kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwia można pocztą i przez korespondencyę.

Miód! gęsty 7.50

płynny „rarytas“ 8.50, wiśniak, jabłczak stary tylko 4.84 K. (wysprzedaż za 5 kgr. franco. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.

Jak zapobiegać pożarom

w miastach, miasteczkach i po wsiach?

Instrukcja ostrożności ogniowej dla mieszkańców kraju.

Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie Ul. Jagiellońska 1. 3.

Najstarsza cukiernia Aleksandra BIENIECKIEGO
Lwów, ul. Hetmańska 8

przyjmuje zamówienia na wesela i przyjęcia w miejscu i na prowincję. Poleca o każdej porze kawę, herbatę i czekoladę, lody przez całą zimę, świeże ciasta, wódki, cognac i likiery.

Tomasz Sapak

krawiec cywilny i wojskowy

Pierwsza krajowa fabryka Czapek i czak uniformowych

poleca dla PP. Jednorocznych ochotników

Pracownię krawiecką

Zakład uniformowy

Ul. Walsowa 1. 7.

Dziękując za dotychczasowe względy, polecam się nadal Szanownej P. T. Publiczności.

Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacji budynku przeniesiona na ul. Akademicką 6, — róg ul. Chorążczyzny.

Poleca się i nadal względem P. T. Publiczności wraz z filią Hetmańska 10.

Towarzystwo dla wynajmu PÓL i GOSPODARSTW w Ołomuńcu

Słow. zarejestr. z ograniczoną poręką przyjmuje wkładki na 5% i wyżej, jakoteż zgłoszenia o wydzierżawianie gospodarstw.

Udziały członków po 100 kor. — Dywidenda 6—8%.

Urządzuje codziennie w Ołomuńcu, Dolny Rynek 1. 17.

L. 5450/12

Kasa Oszczędności miasta Tarnopola.

Kasa Oszczędności miasta Tarnopola podaje do wiadomości powszechnej, że

począwszy od 1 października 1912

oprocentowuje wszystkie wkładki

tak dotychczas lokowane, jak niemniej nowe po

4¹/₂ (Cztery i pół) od sta

Podatek rentowy opłacać będzie Kasa i nadal z własnych funduszy.

W Tarnopolu, dnia 26 września 1912.

DYREKCJA.

(Przedruk nie będzie płacony).

Dawny lokal Biura dzienników St. Sokołowskiego w Pasażu Hausmana **zaraz do wynajęcia.**

Wiadomość: ul. Jagiellońska 1. 3.
Biuro Dzienników.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacji kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**
Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Wystawa i tania sprzedaż

kompletnych sypialni, jadalni, salonów, pokoi męskich, mebli giętych i żelaznych, dywanów, portyer, firanek, storów, kap na łóżka, kołdry i materaców w nowo urządzonej, największej w Galicyi hali, parter i I-sze piętro.

Józef SCHUSTER

we Lwowie teraz Jagiellońska 20.
— przedtem
3-go Maja

Pierwszorzędna Instytucja Asekuracyjna

poszukuje emerytów do pozyskiwania ubezpieczeń życiowych na terenie Galicyi, Śląska austr. i Bukowiny w większych miastach, a ewentualnie także w podróży na prowincyi. Oferty z podaniem wieku, poprzedniego zawodu, oraz dokładnego adresu, uprasza się nadesłać pod znakiem „A. P.“ do Agencji inseratowej Spółki dziennikarzy, Lwów, ulica Sykstuska 1. 19.

L. 150/912.

(12398)

**C. k. Szkoła
RZEMIOSŁ BUDOWLANYCH
w Jarosławiu**

podaje drogą systematycznej nauki pomocnikom zawodu murarskiego, ciesielskiego i kamieniarskiego te wiadomości, które zapewnić im mogą większą sprawność zawodową i wyższe uzdolnienie do zarobku, a także daje im możliwość przysposobienia się do złożenia przepisane egzaminu majsterskiego.

Szkoła ta rozpocznie z dniem 1-go listopada 1912 drugi rok swej działalności i obejmie:

I/a) Oddział dla murarzy, cieśli i kamieniarzy, składający się z pięcioletniego, zimowego kursu przygotowawczego i z dwóch takichże kursów zawodowych;

I/b) kurs majsterski, trwający 3¹/₂ miesięcy, a przeznaczony dla tych absolwentów oddziału I/a), którzy będąc bezpośrednio przed egzaminem majsterskim, chcieliby doń przygotować się jeszcze dodatkowo;

II) oddział dla studniarzy, (który będzie otwarty tylko w miarę stwierdzonej potrzeby);

III) publiczną salę rysunków i modelowania dla majstrów i pomocników;

IV) jedną klasę zawodową dla uczniów zawodu murarskiego, ciesielskiego, kamieniarskiego i studniarskiego, którzy ukończyli I klasę ogólnej szkoły przem. uzupełniającej.

Nauka na oddziałach, wymienionych pod I/a, I/b i II będzie **całodzienna.**

Jako uczniowie zwyczajni mogą być przyjęci na oddziały I/a i II tej szkoły tacy kandydaci, którzy się wykażą;

1. metryką urodzenia na dowód, że ukończyli 17 rok życia lub ukończą go w b. r. słonecznym;

2. świadectwem wyzwolin (Lehrbrief), stwierdzającym, że odbyli skutecznie naukę praktyczną w obranym zawodzie;

3. świadectwem ukończonej szkoły przem. uzupełniającej na dowód, że są dostatecznie przygotowani do korzystania z nauki w szkole zawodowej;

4. świadectwem moralności, o ile uczeń wstępujący do c. k. szkoły rzemiosł budowlanych nie uczęszczał do szkoły przem. uzupełniającej, albo ukończył ją wcześniej jak w r. szkolnym 1911/12.

Uczniowie którzy nie będą mogli uczynić zadość wymienionemu pod 3) warunkowi, mają przedłożyć ostatnie świadectwo szkolne, na podstawie którego, zależnie od stopnia przygotowania, będą przyjęci na kurs przygotowawczy.

W roku szkolnym 1912/13 będzie do rozdania kilka stałych zasiłków pieniężnych, w kwocie do 30 K. miesięcznie.

Termin wpisów zostanie dodatkowo podany do publicznej wiadomości we właściwym czasie.

Bliższych informacji ustnych, względnie pisemnych, udziela

Dyrekcja c. k. szkoły rzemiosł budowlanych w Jarosławiu, ul. Poniatowskiego.

W Jarosławiu, dnia 1-go października 1912.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.